

## Jaki będzie ostateczny bilans bieżącego roku?

**N**a pierwszej w tym roku konferencji prasowej organizowanej przez rzecznika rządu, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier Henryk Kisiel przedstawił najważniejsze problemy gospodarcze 1981 r. Wicepremier akcentował wyjątkowo skomplikowaną sytuację, w jakiej przyjdzie urzeczywistniać tegoroczne zadania.

Postawili sobie — podkreślił — jako zadanie nadrzędne ochronę poziomu życia społeczeństwa, przede wszystkim zaś jego najniższej sytuowanej części. Mając w perspektywie na ten rok dalsze ograniczenie wzrostu dochodu narodowego, ta ochrona może być uzyskana jedynie tylko w drodze zmniejszenia udziału inwestycji w dochodzie narodowym. Dotychczas zatrzymano lub zdjęto z planu 49 dużych przedsięwzięć inwestycyjnych; daje to ok. połowę założonych efektów, które mają obniżyć poziom inwestowania w br. o 90 mld zł. Reszta musi być

wygosporowana przez ministrów i wojewodów.

W sferze samego spożycia zajądą zmiany na rzecz zwiększenia spożycia zbiorowego. I tak udział w dochodzie narodowym wydatków na ochronę zdrowia zwiększy się do 6,5 proc., na oświatę i wychowanie — do 5,8 proc. oraz kulturę i sztukę — do 1 proc. Podejmie się różne przedsięwzięcia dla poprawy zaopatrzenia w leki, poprawi się też zaopatrzenie w papier takich działów, jak oświata, kultura, działalność wydawnicza, a w sporym stopniu również RSW „Prasa”.

Zagadnieniem pierwszoplanowym w całokształcie problematyki gospodarczej bież. roku jest rynek, bowiem dochody ludności wzrosną w porównaniu do 1980 r. o ok. 17 proc. Problemem samym w sobie jest sprawa artykułów żywnościowych, a więc decydująca o tym zagadnienia rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Te dziedzińe szeroko uwzględniono w zaplanowanych przemianach strukturalnych. Przed rolnictwem otwiera się zielone światło, zarówno jeśli chodzi o poziom inwestowania, o dostawy pasz treściwych, jak i dostawy wielu innych środków produkcji, materiałów i surowców. Dla łagodzenia sytuacji, zwłaszcza na rynku mięsny, (Dokończenie na str. 2)

## Wicepremier Jagielski o wolnych sobotach

Występując wczoraj przed kamerami telewizji polskiej wiceprezes Rady Ministrów, **MIECZYSLAW JAGIELSKI** przedstawił rządową propozycję nt. wolnych sobót. Zakładając możliwość wprowadzenia różnych rozwiązań, M. Jagielski za najlepsze w naszej obecnej sytuacji gospodarczej uznał propozycję dwóch wolnych sobót w miesiącu z zachowaniem dotychczasowego czasu pracy w dniu roboczym lub wszystkich wolnych sobót w miesiącu pod warunkiem, że dzienny czas pracy będzie przedłużony o pół godziny. Z argumentami przytoczonymi przez wicepremiera można się zapoznać w dzisiejszej prasie porannej, która drukuje to wystąpienie w całości.

## W Tatrach dużo śniegu

Tegoroczna zima nie zawiadła wczoraj pod Tatrami. Śniegu nie brak. Wg dzisiejszej informacji w samym Zakopanem jest 64 cm śniegu (w tym 6 cm świeżego) a na Kasprowym Wierchu 142 cm i 14 świeżego. Wczoraj w godzinach rannych była piękna pogoda, a dzisiejszy dzień zaczął się mrozem. Śniepek rzeźbił w Zakopanem poniżej 15 st. Na wyciągach i kolejkach ruch umiarkowany, a więc doskonałe warunki dla narciarzy. (al)

## Włos od pożaru Kraków bez Kliniki Psychiatrycznej?!

W Klinice Psychiatrycznej Akademii Medycznej zapaliły się instalacje elektryczne. Zostało to na szczęście zauważone i do pożaru nie doszło. Jest to jednak jeszcze jedno ostrzeżenie o katastrofalnych warunkach pracy tej Kliniki pisaliśmy wielokrotnie, którego nie wolno lekceważyć. To zmusza do wykonania decyzji rektora AM, prof. dr T. Popieli o zamknięciu Kliniki — odwołanej z wadomego powodu: dokąd przenieść pacjentów? Kraków bez Kliniki Psychiatrycznej?! Zwłaszcza, że Szpital Psychiatryczny w Kobierzynie jest przepełniony!

Władze budowlane — powinny natomiat okazać pomoc we wzmożeniu potencjału remontowego i zaopatrzeniu w niezbędne materiały budowlane. Ukończenie pierwszego etapu remontu Kliniki przynajmniej polowicznie rozwiązałoby sprawę. (n)

## Kto zwycięży?

Trwa wojna irańsko-iraacka. Najcięższe walki toczą się w rejonie Susangerdu, Dezfulu i Ahwazu w irańskiej prowincji Chuzestan oraz w rejonie Gilan Gharb na tzw. froncie północnym. Źródła teherańskie podały w środę, że w wyniku kontr-ofensywy sił Iranu armia iracka została rozgromiona na większości frontów. Informacją tym zaprzeczyło dowództwo wojsk irackich, które stwierdziło, że irańskie straty wojskowe są wielkie i z każdą godziną się zwiększają.

## Rozwód i ślub w „ABBIE”

Członek słynnej szwedzkiej grupy wokalne „ABBA”, 35-letni Bjorn Ulvaeus wstąpił po raz drugi w związek małżeński z pięć lat od siebie młodszą mieszkanką Sztokholmu, Leną Kaellersjoe. Ulvaeus był poprzednio żonaty z pianistką zespołu „ABBA”, Agnetą Feltsgo

Cena 1 zł

# Echo



## KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 5 (10840)  
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, czwartek 8 stycznia 1981 r.

## Zapamiętajmy ten bezprecedensowy dzień

# Społeczne racje zwyciężyły fluor skawieńskiego Huty

## ● Ile potrwa zamknięcie?

Zdażyliśmy już napisać wczoraj, że ok. godz. 12-ej w Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką” minister hutnictwa **ZBIGNIEW SZALAJDA** poinformował tam zebranych, że Huta Aluminium w Skawinie zostanie zamknięta.

A więc — sukces, może nawet zwycięstwo! Zwycięstwo — jak powiedział minister Szalajda — racji społecznych, ochrony zdrowia ludzi i środowiska naturalnego nad wszelkimi innymi racjami, także ekonomicznymi. Jest to również zwycięstwo i dowód siły zębca obywatelskiej troski i społecznej inicjatywy. Jesteśmy przekonani, że bez nich decyzji obwieszczeniajako konieczność zamknięcia Huty Aluminium w Skawinie by po prostu nie było, a przynajmniej nie tak szybko, po ledwie kilku miesiącach publicznej dyskusji.

Ale wróćmy do wczorajszego spotkania ekspertów i specjalistów z ministrem hutnictwa, zorganizowanego z inicjatywą „Gazety Krakowskiej” (przy okazji serdeczne gratulacje dla kolegów z „GK” — oto piękny przykład skuteczności dziennikarskiej roboty). Przybył na nie wiceprezydent Krakowa A. Żmuda (prezydent Gajewicz musiał nagle wyjechać do Warszawy), przybyli licznie inni przedstawiciele władz, eksperci — autorzy raportów w sprawie skawieńskiej Huty, członkowie Polskiego Klubu Ekologicznego,

naukowcy, pracownicy Huty, reprezentanci „Solidarności”, dziennikarze. Wszyscy przygotowani na trudne negocjacje, zaopatrzeni w ekspertyzy i dowody tego, iż nie ma innego wyjścia jak Hutę zamknąć. Większość rozgoryczona ostatnimi decyzjami ministra, nakazującymi unieruchomić zaledwie 35 (z 320 ogółem) waniem elektrolitycznych — głównych sprawców fluorowego zagrożenia. Także przeświadczeni, że zamknięcia Huty trzeba żądać kategorycznie, bo przemawiają za tym racjonalne przesłanki i liczne fakty. M. in. jeszcze przedwczoraj w nocy obradowała Rada Ochrony Środowiska przy Prezydencie m. Krakowa, przygotowując się do niełatwego przekonania szefa resortu hutnictwa. Tymczasem...

Minister Szalajda zabierając głos na początku wczorajszego spotkania „Pod Gruszką” zasko-

# OSTATNIE W KARLINIE

## CHWILI

# Zgasł płomień ale sytuacja nadal wybuchowa

(Z Karlina nadaje red. **JACEK BALCEWICZ**)

Dzisiaj o godz. 10.45 zespoły uczestniczące w akcji ratowniczej w Karlinie przystąpiły do próby podniesienia płomienia i przeprowadzenia operacji technicznych u wylotu płomiego od 9 grudnia ub.r. szybu naftowego „Daszewo-1”. W kilka minut po rozpoczęciu akcji płomień zgasł.

Jednym z najtrudniejszych problemów dzisiejszej operacji jest niebezpieczeństwo powstania mieszaniny wybuchowej. W wypadku jej stwierdzenia wypływająca ropa zostanie natychmiast podpalona. Plan opanowania erupcji przewiduje kilkakrotne powtarzanie takiej operacji, aż do osiągnięcia całkowitej szczelności uzbrojenia wylotu otworu i skutecznego założenia głowicy przeciwybuchowej. (Dokończenie na str. 2)

## „Solidarność” popiera autentyczną reformę gospodarczą

W Gdańsku rozpoczęło się 7. bm. dwudniowe posiedzenie Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”, której przewodniczący Lech Wałęsa. Pierwszego dnia, po wysłuchaniu sprawozdania swoich przedstawicieli w komisji rządowej do spraw reformy gospodarczej, KKP stwierdziła, że „Solidarność” będzie popierała wszystkie wysiłki zmierzające do przeprowadzenia autentycznej reformy gospodarczej. KKP spodziewa się, iż w najbliższym czasie przedstawiony zostanie projekt reformy określający główne zasady nowego systemu gospodarczego oraz nakreślone zostaną drogi wyjścia z kryzysu społeczno-gospodarczego.

KKP powołała Tadeusza Mazowieckiego na redaktora naczelnego swego organu ogólnozwiązkowego.

**UTRO** pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w zasięgu klimatu wyjątkowo zimnego. Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Rano mgły zamglenia. W ciągu dnia słabe opady śniegu. Wiatry ptn.-zach. 2-5 m/sek. Temp. maks. dniem minus 6-3, min. nocą minus 7-10 st. C. Przy rozpozgodzeniu do minus 15 st. C. Na drogach gołoledź. (w)

## ZE ŚWIATA

**AMBASADOR PRL** we Francji, E. Kulaga został 7 bm. przyjęty przez premiera rządu francuskiego, R. Barre'a. Omówiono stan stosunków polsko-francuskich oraz perspektywy ich rozwoju.

W **GENEWSKIM** Pałacu Narodów rozpoczęła się w środę konferencja w sprawie Namibii. Została ona zwołana w celu opracowania planu przygotowania do ogłoszenia niepodległości tego terytorium, znajdującego się obecnie pod kolonialnym panowaniem RPA.

**PODSEKRETARZ** stanu USA, W. Christopher udal się dziś do Algieru, gdzie ma przedyskutować z algierskim ministrem spraw zagranicznych sprawę zakładników amerykańskich przetrzymywanych w Iranie. Jak wiadomo, Algieria jest pośrednikiem w rozmowach między Waszyngtonem a Teheranem.

NA WĘGRZECH prowadzone są przygotowania wstępne do stworzenia warunków, w których forint stałby się walutą w pełni wymylna, także w kontaktach z krajami kapitalistycznymi.

## Sześciu polskich losów i polskiej kultury

# Trzy grudniowe wieczory...

(Korespondencja własna z Paryża)

**PARYŻ — 16 GRUDNIA 1980.** Wczoraj wyjątkowo jak na miejsce i tę porę roku, ciepło i spokojny. O godzinie 18.30 — nie opodal Placu Alma, pod pomnikiem Mickiewicza zebrała się kilkusetosobowa grupa Polaków. Głównie Polaków. Tych unieszkażonych tu na stałe, tych czasowo, tych przejazdem — niemal tylko — jak ja. Odbywa się tutaj mała manifestacja, z inicjatywą Polonii, w związku z odsłanianym właśnie pomnikiem w Gdańsku. Bez mikrofonu, pompy i sztampy. Parę słów Piotra Słonimskiego — prof. genetyki w paryskim uniwersytecie, bratanika poety Antoniego Słonimskiego, minuta ciszy na cześć poległych gdańskich robotników. Andrzej Seweryn, aktor, będący akurat w Paryżu, czyła u stóp pomnika psalm „Pan da się swojemu ludowi” i wiersz Miłosza „Który skrzywdziłeś” — oba teksty wyryte na gdańskim pomniku. Potem „Jeszcze Polska nie zginęła”. U stóp Mickiewicza — kwiaty, tym razem składane na intencję innego miejsca, tam, w dalekiej Polsce...

To wszystko trwa krótko. Trzeba zddyć na dziennik TV. (Dokończenie na str. 3)

## „Echo” na miejscu skandalicznego marnotrawstwa

# Pół tony mięsa i wędlin na śmietniku Dworca Głównego PKP!

Wczoraj w południe, otrzymaliśmy telefoniczną wiadomość od Czytelników, że na peronie I Dworca Głównego PKP w Krakowie leży istna-góra zepsutego mięsa.

Natychmiast udaliśmy się na Dworzec. Istotnie, w olbrzymim kontenerze, stojącym na kolejowym śmietniku, znajdowało się kilkaset kilogramów kiełbasy, paszтетówki, parówki, mięsa wędzonego i świnińskich ogonów — wszystko zielone, śmierdzące... Wyrzucono to do kontenera w nocy z wtorku na środę. Kolejarzy zauważyli znajdujące się w pojemnikach mięso i wędliny, zawiadomili milicję i nie pozwolili wywieźć przez nadjeżdżające akurat MPO. Natychmiast rozpoczęło dochodzenie.

Fakt ten wzbudził zrozumiałe oburzenie! Jak można było w dobre ostrego kryzysu na rynku mięsnym dopuścić do zmarnowania takiej ilości mięsa i wędlin? Sprawę tą będziemy się nadal zajmować — jesteśmy w stałym kontakcie z MO. Winni muszą zostać przykładnie ukarani! (ms)

Fot. **JADWIGA RUBIŚ**



## Minister budownictwa zdecydował:

# Ośrodek w Radziszowie otrzymują dzieci

Krakowska służba zdrowia jest już prawowitym właścicielem ośrodka w Radziszowie, który stanie się siedzibą sanatorium rehabilitacyjnego dla dzieci. Minister budownictwa podjął w tej sprawie decyzję.

Osrodek jest jeszcze w budowie i ofiarodawca — ZBP „Południe” — kończy go w myśl propozycji specjalistów służby zdrowia. Ta gotowość ukończenia obiektu z przeznaczeniem na nowy cel jest godną podkreślenia.

Oznacza to, że Kraków zyska prawdziwie luksusowy ośrodek rehabilitacyjny dla dzieci, jeśli wszystko pójdzie dobrze na I czerwiec — na Dzień Dziecka. Tak się świetnie składa, że wypadła to akurat w roku, który Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła rokiem inwalidów.

Nie wolno zapominać, że inspiratorem takiego właśnie przeznaczenia obiektu w Radziszowie (budowanego jako ośrodek szkoleniowo-dydaktyczny ZBP „Południe”) jest „Solidarność” budowlanych, a przede wszystkim „Montinu” i „Krakbudu”. (n)

## DLA STAREGO KRAKOWA

Zjednoczenie Budownictwa Przemysłowego „Południe” realizując w dalszym ciągu zobowiązania w zakresie pomocy dla Krakowa przekazało w miesiącu grudniu ub. roku 2044 elementów grzejników żeliwnych z przeznaczeniem na remont Pałacu Młodzieży im. dra Henryka Jordana. Takiej treści meldunek wraz z zapewnieniem dalszego uczestnictwa w dziele odnowy Krakowa, złożył wczoraj prezydentowi miasta generalny dyrektor ZBP „Południe”, **Bolesław Kramkowski**.

# notatki TIMOWE

## "Klincz"

Z dużym opóźnieniem zwracam uwagę Państwa na ten polski film będący debiutem w pełnym metrażu Piotra Andrejewa. Korzystając jednak z okazji, że właśnie pojawił się na ekranach aż dwóch krakowskich kin równocześnie, spieszę nadrobić ten brak uwagi.

W zeszłym sezonie, gdy odbyła się jego oficjalna premiera, rzeczywiście przemknął on zbyt szybko. I wydaje się dzisiaj, że nie stało się to bez przyczyny. Z jednej strony bowiem pojawił się on w grupie utworów tzw. kina moralnego niepokoju i nie miał tej siły przebiecia, aby wyróżnić się wśród znacznie głośniejszych, niekiedy obywateli już wcześniej nagrodami filmów, takich, jak: „Amator”, „Kung-Fu”, „Aktorzy prowincjonalni”, czy „Szansa”. Mniej od nich efektowny stylizacyjnie, lub po prostu mniej oryginalny myślowo, nie miał szczęścia także i ze względów tematycznych. Ten film o polskim bokserze szedł przecież po ekranach równocześnie ze słynnym i głośnym portretem amerykańskiego boksera, czyli z „Rockym”. I oto teraz, choć na naszych ekranach oglądamy jeszcze film „Rocky II” to przecież wyraźnie widać, że sama sytuacja społeczna jakby „zapracowała” dla polskiego dzieła. „Wyciągnęła” bowiem jego ambicje publicystyczne, wskazała na gorzki kompromis moralnego, podniosła do walorów niemal symbolu walkę o autentyzm wychowania przez sport i walkę o czystość reguł gry.

Oczywiście, mówię o tym wszystkim trochę „na wyrost”. Bo przecież film Piotra Andrejewa jest jednak dosyć skromny i sam autor by się zapewne nie zgodził, aby jego debiut miał „dźwięka” te wszystkie symbole i wartości publicystyczne. Chodzi więc raczej o pewną nową aktualność filmowych obserwacji odczytawaną pod wpływem tego wszystkiego, co już się u nas zmieniło.

Gdy dziś spojrzeć na ten film, to zadziwiać musi „czera” jego obserwacji. Ten świat nie kończy się manipulacją, gdzie najszersze nawet zasady rywalizacji poddane są „wczesniejszym obróbkom”, jest jakby pułapką bez wyjścia. A koszty psychiczne, jakie ponosi ktoś, kto w tę pułapkę wpada, są wciąż niewspółmiernie duże w stosunku do efektów. Być może, że siła tego filmu tkwi w tak właśnie narysowanych „do sytuacji” postaciach. A przede wszystkim w postaci głównej, którą stworzył tu plastyk i reżyser, gościnnie tylko występujący w epizodycznych rolkach u kolegów — Tomasz Lengren. Ten duży i „zwalisty”, 35-letni mężczyzna ma jakby lekko podpułknięte policzki dziecka — i pewnie dlatego tak dobrze przedstawia na tym ekranie ową naturalną mieszaninę siły i naiwności, w jakiej to konwencji zwykłym ogłodać bokserów. W każdym razie ta pierwsza jego główna rola dobrze świadczy o jego umiejętnościach warsztatowych. Dobrze o nich świadczy także autentyzm aktora. Lengren, który dla tego właśnie filmu przez pół roku ułożył się boksu w klubie sportowym, walczył tu rzeczywiście. I jego upadki, rany i blizny są też autentyczne. I może dlatego jest w tym filmie pewien łatwo wyczuwalny walor dokumentalności. A to nie starzeje się nigdy.

MARIA MALATYŃSKA

## Kronika wypadków

Wczoraj o godz. 13.15 na ul. Mogiłskiej, kierujący samochodem „star” z Bochni (właścicielem „stara” jest PPHW Bochnia), na skutek awarii układu hamulcowego, tracił panowanie nad pojazdem i wjechał na chodnik, gdzie potoczył 3 osoby. Jedną z nich — Józef Witek (l. 52, zam. przy ul. Marchewniczyka 7/33) zmarła po przewiezieniu do szpitala. Dwie pozostałe doznały obrażeń ciała.

# Společne racje zwyciężyły fluor ze skawińskiej Huty

(Dokończenie ze str. 1)

cały wszystkich. Stwierdził: „Reprezentując rząd polski i chciałbym być wiarygodny, poza tym starałem się zawsze być człowiekiem osznu” i po krótkim wstępie zakomunikował, iż zamknięcie Huty w Skawinie jest przesądzone. Niemniej, dodał, likwidacji nie można dokonać w jeden dzień i o tym należy głowie dyskutować.

Skawińska Huta produkuje ok. 50 tys. ton aluminium (połowa krajowej produkcji). Jej zamknięcie oznaczałoby konieczność dodatkowego importu co najmniej ok. 20 tys. ton (różnica bierze się z przewidywanych przedsięwzięć w hucie w Koninie, z optymalizacji zużycia aluminium, odzysku złomu itd.). Ta liczba równa się wyasygnowaniu kwoty ok. 20 milionów dolarów. Skąd je wziąć? — zapytał minister, raz jeszcze podkreślając nadrzędność racji społecznych w sprawie Skawiny. Wspomniał też, że proces zamknięcia Huty należy przeprowadzić stopniowo, bez wstrząsu dla gospodarki. Zaproponował zatem aby II seria wariantów elektrolitycznych (160) zamykać, rozkładając to w czasie, stopniowo. Indagowany od razu o jakim okresie myśli, minister Szalajda stwierdził, że „wolaliby, aby rachunek czasu potrzebnego na likwidację fluorodajnej produkcji był wiarygodny, ustalony wspólnie, rzetelnie; może 12, może 6 a może 5 miesięcy”.

Inny poważny problem związany z zamknięciem Huty to przyszłość niemalej przecież założy. Kwestia co i jak mogłaby w przyszłości produkować dawna Huta pozostaje otwarta i

trzeba jak najszybciej opracować optymalne rozwiązania. W czasie spotkania głos w tej sprawie zabrał przedstawiciel „Solidarności” z Huty i odczytał stanowisko żądające m. in. poważnych zniżek dla warunków emerytalnych dla załogi. Wokół tych właśnie spraw — a więc do kiedy wszystko zamknąć, czym produkcję zastąpić, skąd wziąć aluminium, ile złożyć Huta wyrzuciła ludziom i otoczeniu — potoczyła się przez kilka godzin wczorajsza dyskusja. Mimo świadomości, iż jej podstawowy cel minister „ubiegł” deklaracją na wstępie — wszyscy — także minister — z pewnością wynieśli z niej wiele pożytecznych informacji i wskazówek.

Dr Gula np., przew. koła PKE przy AGH stwierdził, że w krajach zachodnich aż 30 proc. aluminium pochodzi z wtórnego odzysku surowca, co u nas prawie nie istnieje. Powiedział też, że prawie połowa krajowej produkcji aluminium idzie na wytwarzanie kabli, a jako kraj miedzi moglibyśmy przecież w tym względzie nie miedź lepiej wykorzystywać. Zapytał też, czy kapsle do mleka muszą być aluminiowe. Rocznie zużywa się na nie aż 7-10 tys. ton aluminium.

Prof. Gwaździcki zwrócił uwagę na konieczność poważnych zabiegów tzw. rehabilitacji ekologicznej Skawiny i terenów przyległych po likwidacji Huty. Poziom fluoru będzie tu bardzo wysoki przez długie lata i trzeba wiele wysiłków, aby równowagę ekologiczną przywrócić do normy. Zgodził się z tym zresztą minister Szalajda, deklarując pomoc finansową i techniczną.

Prof. Jankowska z AGH mówiła o tym, że wszystkie szkodliwe instalacje należy zamknąć tak szybko, jak na to pozwalają warunki techniczne, a nie wąsko pojęty rachunek mikroekonomiczny. Dopytał więc wszystkie wydziały, czy jest możliwość wydzielenia terenów dla „Solidarności” do zakupu. W odpowiedzi wydziałowe wydziały „Solidarności” nie mogły zaistnieć bez opinii ekologów.

Red. Stefan Maciejewski dobitnie podkreślił, że zamknięcie

skawińskiej Huty to pierwsza gwiazda na zaciemnionym i brudnym niebie nad Krakowem, to historyczny moment w dziejach ostatniego 35-lecia, który należy umiejętnie zdyskontować. Przytoczyłem ledwie kilka wypowiedzi a w sumie było ich bardzo dużo. Na spotkaniu mówiono zresztą nie tylko o Hucie Aluminium; sam minister przyznał, że najcięższe jeszcze nie nadeszło — wielka modernizacja Huty im. Lenina. Przyznał też, że dopiero to spotkanie uświadomiło mu groźbę katastrofy ekologicznej, jaka zawiązała nad Krakowem. Czuje więc wielką odpowiedzialność, przede wszystkim moralną i jako szef resortu postara się o jak najwięcej kroków poważnych i efektywnych.

W czasie dyskusji uzgodniono też, że musi powstać niezależne ciało ekspertów, które pomoże ustalić cały bieg procesu zamknięcia Huty. Długo w każdym razie na to czekać nie będziemy: dowodzi tego dotychczasowy przebieg wypadków, pokazało to wczorajsze spotkanie. Bo kto by kilka miesięcy temu przypuszczał, że opinia społeczna walczy z zamknięciem Huty?

KRZYSZTOF W. KASPRZYK

## Z KRAJU

PRAGNĄC nadać obchodom proklamowanemu przez ONZ w 1981 r. międzynarodowego roku inwalidów i ludzi niepełnosprawnych, który odbywać się będzie pod hasłem: „Pełna uczestnictwo i równość” ogólnonarodowy charakter, OK FJN powołał Polski Komitet Obchodów, któremu przewodniczy prof. Jan Szczepański. 7 bm. obradowało prezydium Komitetu.

SPOŁECZNA rada ds. intensyfikacji poszukiwań i zagospodarowania ropy naftowej oraz gazu ziemnego, powołana z inicjatywą członków POP wydziału S-1 Stoczni Gdańskiej im. Lenina wystąpiła z projektem rozpisania pożyczki narodowej, stwierdzając, że jest obecnie jedyną możliwą formą sfinansowania niezbędnych przedsięwzięć inwestycyjnych w tym dziale.

PREZYDIUM Naczelnego Komitetu ZSL rozpatrzyło 7 bm. wnioski, wynikające z dyskusji przedkongresowej i zgłoszone przez delegatów w czasie VIII Kongresu Stronnictwa. Omawiano również sprawy rozwoju spółdzielczości mleczarskiej.

W ŚRODĘ zakończył wycieczkę w Polsce amerykański kaznodzieja Kościoła Baptystycznego, Billy Graham. W tym dniu przyjął go z-ca przewodniczącego Rady Państwa, Kazimierz Secowski. Amerykański gość spotkał się także ze zwierzchnikiem Kościoła Polsko-Katolickiego.

## Z sali koncertowej

### Kolędy i niespodzianki

Pięknie z pożytecznym połączył Stanisław Gałoński, dając we wtorek w Krzysztofach koncert zatytułowany „Kolędy”. Pięknie, bo u każdego z nas, od dziecka po starca, kolędy budzą zawsze niezwykle wzruszenia (najmniej zresztą, o dziwo, natury religijnej); pożyteczne, bo mieliśmy możliwość poznać szeroki wachlarz utworów związanych z okresem Bożego Narodzenia. Poczynając od pięknej, wrecz radosnej, monodii chorałowej poprzez bożonarodzeniowe „piśnię różnorodnych narodów”, „symfonie anielskie” starej Polski, aż do dziś śpiewane, a legitymujące się kilkusetletnią bez mała tradycją „W żłobie leży” i „Bóg się rodzi” — oto program tego jakże milego, i na czasie, wieczoru w wykonaniu Madrygalistów i Zespołu Instrumentów Dawnych Capelli Cracoviensis, lutnisty Antoniego Picha i znanego aktora Starożytności Teatru Edwarda Lubaszenki, który m. in. czytał znakomitą

# Noworoczne spotkanie H. Jabłońskiego z dyplomatami

Pałac w Wilanowie wypełnił się 7 bm. dyplomatami akredytowanymi w Polsce, którzy przybyli tu, na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa, Henryka Jabłońskiego, na tradycyjne, noworoczne spotkanie. W okolicznościowym przemówieniu H. Jabłoński zwrócił uwagę na niezwykle złożony bilans 1980 r., podkreślając jednocześnie, iż nasze problemy rozwiązujemy w sposób odpowiadający polskim tradycjom historycznym i zasadom socjalizmu. Mówca wyraził przekonanie, że program jaki przyjmie zbliżający się IX Zjazd PZPR potrafi zjednoczyć w pracy dla wspólnej dobra wszystkich Polaków. Szczególnie wysoko cenimy sobie — powiedział — iż ZSRR i inne państwa socjalistyczne wyraziły przekonanie, że Polska pokona te trudności i że może zawsze liczyć na pomoc swych socjalistycznych przyjaciół. Kończąc H. Jabłoński stwierdził, iż nie zabraknie socjalistycznej Polski wszędzie tam, gdzie podejmowany będzie rzetelny wysiłek na rzecz pokoju, odprężenia i rozbrojenia oraz przekazał za pośrednictwem ambasadorów najlepsze życzenia reprezentowanym przez nich narodom, najwyższym władzom i rządami ich państw.

## Jaki będzie bilans bieżącego roku?

(Dokończenie ze str. 1)

staramy się wykorzystać do końca wszystkie tzw. linie kredytowe w Europie zachodniej. Należy się spodziewać sprawowania stamtąd np. 50 tys. ton cukru i tyleż mięsa, 4-5 tys. ton mleka w proszku, 30 tys. ton masła. W sumie: zwiększą się o kilka, a w niektórych przypadkach nawet o kilkadziesiąt proc. dostawy drobiu, masła, mąki, kaszy, ryżu i tłuszczów roślinnych; zmniejszą o 23 proc. mięsa i przetworów, a o 16 proc. — tłuszczów zwierzęcych. Per saldo dostawy artykułów żywnościowych będą o 2,3 proc. niższe niż w 1980 r. Stąd też zamierza się racjonować sprzedaż mięsa, tłuszczów i masła oraz ograniczyć racjonowanie cukru.

Kolejny ważny cel społeczny to budownictwo mieszkaniowe. Nie będzie to rok wielkich nadziei dla czekających na mieszkania. Zamiera się oddać do użytku 243-248 tys. mieszkań, tj. o 3 proc. więcej niż w ub. r., a o 1/3 więcej, gdyż weźmie się pod uwagę „statystyczne kombinacje”, które spowodowały, że w zeszłym roku wykańczono plus-minus 50 tys. mieszkań z planów poprzednich lat.

W przypadku produkcji materialnej — licząc się ze zmniejszeniem czasu pracy, ograniczoną dostawą surowców i materiałów — ocenia się, że w br. użyska się prawdopodobnie poziom produkcji przemysłowej równy ubiegłorocznemu. Oczywiście będzie to zróżnicowane w zależności od poszczególnych branż. Podobnie kształtować się będzie sytuacja w handlu zagranicznym, gdzie eksport zarówno do krajów socjalistycznych, jak i do krajów kapitalistycznych, powinien ukształtować się na poziomie zbliżonym do 1980 r.

Wśród różnych ważnych spraw decydujących o ostatecznym bilansie 1981 r., wicepremier wskazał na nowe, niezwykle istotne zagadnienie: przemieszczanie części zatrudnionych z przemysłu, z budownictwa do usług, rolnictwa i drobnej wytwórczości. Rozważane są różne koncepcje stworzenia zachęt ekonomicznych ludziom zmieniającym zawód, zatrudnienie, kwalifikacje.

Następnie przemawiał dziaekan korpusu dyplomatycznego, ambasador Republiki Austrii, Friedrich Christian Zanetti, który w imieniu własnym i dyplomatów przekazał H. Jabłońskiemu najlepsze życzenia noworoczne. Nawiązując do wydarzeń w naszym kraju mówca powiedział, że pokazują one przykładową mądrość polityczną i demokratyczną Polski. F. Ch. Zanetti zapewnił, że wszyscy żywo interesują się rozwojem tych wypadków i z całego serca życzą narodowi polskiemu wiele odwagi na zapewne niełatwe miesiące, które nadchodzą.

Następnie przemawiał dziaekan korpusu dyplomatycznego, ambasador Republiki Austrii, Friedrich Christian Zanetti, który w imieniu własnym i dyplomatów przekazał H. Jabłońskiemu najlepsze życzenia noworoczne. Nawiązując do wydarzeń w naszym kraju mówca powiedział, że pokazują one przykładową mądrość polityczną i demokratyczną Polski. F. Ch. Zanetti zapewnił, że wszyscy żywo interesują się rozwojem tych wypadków i z całego serca życzą narodowi polskiemu wiele odwagi na zapewne niełatwe miesiące, które nadchodzą.

## Pogrzeb profesora K. Michałowskiego

7 bm. odbył się pogrzeb prof. Kazimierza Michałowskiego — wybitnego polskiego uczonego, archeologa, twórcy polskiej szkoły archeologii śródziemnomorskiej, organizatora i kierownika Polskiej Stacji Archeologii Śródziemnomorskiej w Karlsruhe. Po mszy żałobnej, która odbyła się w kościele w Podkowie Leśnej k. Warszawy, kondukt żałobny udał się na cmentarz w Brwinowie. Przy dźwiękach marsza żałobnego w asyście Kompanii Reprezentacyjnej WP trumne do grobu rodzinnego przeniósł uczniwiego Profesora. Nad grobem uroczystości żałobne odprawił biskup sufragana warszawski, Władysław Miziołek; w imieniu PAN pożegnał prof. Michałowskiego jej prezes, prof. Aleksander Gięsztor, a w imieniu społeczności uniwersyteckiej prorektor Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Kazimierz Dobrowolski. Następnie przemawiał prof. Stanisław Lorentz i doc. Karol Myśliwiec — w imieniu uczniów i przyjaciół Zmarłego. Mogiłę pokryły liczne wieniec i wianki kwiatów — wśród nich od przewodniczącego Rady Państwa, prof. Henryka Jabłońskiego.

## Z żałobnej karty

### Zofia Słowińska

W drugim dniu stycznia br. zmarła w Krakowie, w wieku 89 lat, Zofia Słowińska, jedna z pierwszych 14 laureatek i laureatów Orderu Umiechu. Przyszano Jej to słoneczne odznaczenie we wrześniu 1968 roku, wreczono w grudniu tego samego roku, w ko-palni w Rudzie Śląskiej, której dyrektor także odznaczenie to otrzymał i która grupą laureatów serdecznie gościła. Zofia Słowińska otrzymała Order Umiechu za opiekę nad dziećmi. W czasie wojny — żydowski, sierotami — po wojnie. Mając własną rodzinę nie zapomniała o dzieciach, które los pozbawił własnego domu i rodzinnego ciepła. W ostatnich latach życia, mimo dolegliwości związanych z wiekiem i chorobą, zachowała umiechu i żywość dla najmłodszych. Pozostała Jerna przysiężka Kawalerów Orderu Umiechu: „...na przekór burzom, pogodnym być i nieść pogodę innym”. Żeżnamy z żalem Szlachetnego Człowieka.

ANNA WOZŃAKOWSKA

## coszyciac

11 więźniów, którzy uciekli z więzienia w Great Yarmouth w W. Brytanii, powróciło doborowo do kratki, ponieważ na dworze było bardzo zimno. Dodajmy, że 11 zmarłuchów otrzymało podwójne śniadanie.

JACEK BALCEWICZ

Czesław Miłosz

# \* Naród \*

Najczystszy z narodów ziemi gdy osądza je światło  
błyskawic,  
Bezmyślny a przebiegły w trudzie zwykłego dnia.  
Bez litości dla wdów i sierot, bez litości dla starców,  
Kradnący sprzed ręki dziecka skórę od chleba.  
Życie składa w ofierze aby ściągnąć gniew niebios  
na wrogów,  
Płacząc sierot i kobiet wroga poraża.  
Władzę oddaje ludziom o oczach handlarzy złotem  
pozwała wznosić się ludziom o sumieniach  
zarządców bordelu.  
Najlepsi jego synowie pozostają nieznani,  
Zjawiają się tylko raz jeden aby umrzeć na  
barykadach.  
Gorzkie lzy tego ludu przerywają w połowie pieśń,  
A kiedy milknie pieśń mówi się głośno dowcipy.  
W kątach izb cień przystaje i pokazuje na serce,  
Za oknem wyje pies do niewidzialnej planety.  
Naród wielki, naród niezwalczony, naród ironiczny,  
Umie rozpoznać prawdę, zachowując o tym  
milczenie.  
Koczując na targowiskach, porozumiewa się żartem,  
Handluje starymi klamkami ukradzionymi w ruinach.  
Naród w pomiętych czapkach, z całym dobytkiem  
na plecach,  
Idzie szukając siedzib na zachód i na połonie.  
Nie ma ni miast ni pomników, ni rzeźby ani  
malarstwa,  
Tylko z ust do ust niesione słowo i wróżbę poetów.  
Mężczyzna tego narodu przystając nad syna kołyską  
Powtarza słowa nadziei zawsze dotychczas —  
daremne.

## Ścieżki polskich losów i polskiej kultury

# Trzy grudniowe wieczory...

(Dokończenie ze str. 1)

Telewizja francuska od obszer-nych fragmentów relacji z wielkiego wieczoru w Polsce — rozpoczyna dziennik. Lech Wałęsa uznany jest tutaj „człowiekiem roku”. Dzielę z innymi szczególne uczucie wzruszenia w pańskim mieszkaniu polskiej rodziny, gdy zabrzmiała „Rota”...

**PARYŻ — 17 GRUDNIA 1980.** Jest zimno, pada deszcz. Kiedy jednak przekroczyło się na Wyspie św. Ludwika — próg gmachu Biblioteki Polskiej — ogarnia zupełnie inny nastrój. Stare portrety na ścianach, pełna słuchaczy sala, polski język. Andrzej Seweryn czyta wiersze Miłosza. Prawie 30 tekstów po polsku i po francusku. Czuję się jak sala chłonie każde jego słowo. Dzieje się tu przedziwnie wyobcowana z paryskiego gwaru — sprawa polska. Szczególnie brzmi dzisiaj te wiersze Jutra w Paryżu — spotkanie Polaków z samym Miłoszem. Po południu w Księgarni Polskiej usłyszałam potwierdzenie wiadomości, że laureat Nagrody Nobla jest już w Paryżu, przyjechał prosto z Rzymu. Czuję się źle, ma grypę, nie chce widzieć dziennikarzy. Jutro...

**PARYŻ — 18 GRUDNIA 1980.** Deszcz leje jak z cebra. Adres sali kościoła św. Piotra brzmi: 92 rue Saint Dominique, ale wystarczyło skręcić z Av. Bosquet, by szpaler parasoli wskazał drogę do miejsca gdzie Centre du Dialogue organizuje spotkanie z Czesławem Miłoszem. Na sali na pewno ponad tysiąc osób, słychać wyłączenie polski język. Przyjechali zew-

szad. Stoisko Księgarni Polskiej w Paryżu, z książkami Miłosza — obłożone.

Kilka minut po wpół do dziewiątej na salę wchodzi Czesław Miłosz. Towarzyszą mu: ks. Zenon Modzelewski, red. Jerzy Turowicz z Krakowa oraz Konstanty Jeleński, autor m. in. francuskich przekładów Miłosza Owacja!

Z tego wieczoru pełnego emocji, gdzie przeplatały się uczucia dumy z uczuciami gorczy, gdzie splecione ścieżki polskich losów i polskiej kultury, spotkały się jakby w jednym odczuciu wszystkich obecnych tam ludzi, gdzie Miłosz czytał swoje wiersze,

taż z Konstantym Jeleńskim i Jerzym Turowiczem. Przez wiecie lat przyzwyczaiłem się pisać wiersze dla paru przyjaciół. Ci dwaj należeli do małego grona ludzi, na których opinii naprawdę mi zależało, dla których — rzecz można — wiersze pisałem. Turowicz należy do tych, którzy w Polsce znali moje wiersze i przyczyniali się do ich rozpowszechniania... Jeleński natomiast był jednym z paru ludzi, na których mogłem liczyć w niesłychanie trudnych warunkach, kiedy emigracja polska w ogóle moich wierszy nie rozumiwała... Jest dla mnie zdumiewające, że te same wiersze są zrozumiałe dla młodego pokolenia w Polsce...

Turowicz: „Recepcja poezji Miłosza w Polsce stworzyła wyłom w sytuacji, w której literatura polska powstająca poza granicami kraju była praktycznie nie dopuszczana. Myślę, że ten wyłom jest szeroki, że obejmie nie tylko dzieło Czesława Miłosza. On jest dowodem na to, że literatura polska bez względu na to, czy powstaje nad Wisłą, nad Sekwaną, czy nad Zatoką San Francisco — jest jed-  
na...”

Miłosz: „Wiersz „W mojej ojczyźnie” powstał w 1937 roku kiedy musiałem pierwszy raz emigrować. Z Wilna do Warszawy. Potem emigrowałem dalej, z Warszawy do Krakowa, potem do Paryża, potem jeszcze dalej, aż oparłem się nad brzegiem Pacyfiku...”

„W mojej ojczyźnie, do której nie wrócę / jest takie łeśne jezioro ogromne / chmury szerokie, rozdarłe, ciudowne / i pamiętam...” — tym wierszem rozpoczął się ten niezapomniany wieczór. Potem obaj przyjaciele Polacy, ten z Krakowa i ten z San Francisco czytali ich jeszcze wiele. Gdy zabrzmiał tak znany już Polakom, a napisany w 1950 roku wiersz „Który skrzywdziłeś”, po długotrwałych brawach do stołu podeszła pani i wręczając poecie kwiaty powiedziała: Od „Solidarności” z Krakowa...

Potem wiersze: jeszcze i jeszcze. A potem szaleństwo przy zdobywaniu autografów. Otoczony ze wszystkich stron poeta długo podpisywał książki wywołane później w różne strony świata.

Wracałam potem przez zadaszone ulice Paryża, ze zdziwieniem słysząc nagle francuską mowę w metrze. Gdzieś w głowie, bez umiejętności skomentowania klebiły mi się słowa Miłoszowego wiersza „Naród”, który jeszcze wczoraj, w Polskiej Bibliotece zapadł mi w serce.

BARBARA NATKANIEC

### Będzie m/s „Solidarność”

Komisja robotnicza NSZZ przy PZM w Szczecinie wysłała z propozycją nazwania jednego z najnowszych statków tego armatora imieniem m/s „Solidarność”. Propozycja przyjęta została przez kierownictwo PZM, które postanowiło, iż imię m/s „Solidarność” otrzyma masowiec o nośności 33,5 tys. ton. Statek ten zbudowany zostanie w Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego, gdzie powstała już cała seria podobnych jednostek. Są to statki typu m/s „Walka Młodych”.

Czesław Miłosz: „...Jestem tu-“



Czesław Miłosz mówi wiersze. Fot. autorka

gdzie Turowicz jego wierszom głosu swego użyczał — wynotowanych zdań parę...

Jerzy Turowicz: „Jest dla mnie rzeczą ogromnie zaszczytną i wzruszającą, że mogę w imieniu czytelników i wielbicieli jego poezji w kraju, powitać Czesława Miłosza na paryskim bruku, gdzie kształtowało się słowo poetyckie Mickiewicza, czy Norwida...”

Czesław Miłosz: „Dziwne jest moje występowanie w Paryżu, który był dla mnie bardzo gorzkim miastem. Przeżyłem tutaj lata nędzy, odosobnienia, mające przeciwko sobie polską emigrację, dla której byłem wysocę podejrzanym politycznie, będąc uważany za komunistycznego agenta. Musiałem emigrować z Francji, bo dla tego rodzaju ludzi jak ja nie było miejsca wśród francuskich intelektualistów...”

Jerzy Turowicz mówi teraz o tym, że 30 lat nieobecny i nie wydawany w Polsce Miłosz — nie był poetą nieznanym. Mówi o reakcji w Polsce na przyznanie mu Nagrody Nobla. O entuzjazmie, relacjach prasowych, wydaniach już obecnych i zapowiadanych.

Co masz na półce?

# Komolka i Wampitow

Ruch wydawniczy nadal nie sadzą za wydarzenia. Nadal nie widać nowych powieści rozrachunkowych a współpraca pomiędzy oficynami państwowymi a polowymi nadal kuleje. W tej sytuacji ukazanie się powieści Jana Komolki pt. „Ucieczka do nieba” urasta do wydarzenia wielkiego i symbolicznego. Może nie tak doniosłego jak Nobel dla Miłosza ale owszem sporego. Poniżej nie o tym chcę pisać przypominę tylko, iż książka Komolki była jedną z pozycji zatrzymanych przez cenzurę. W fakcie tym nie ma oczywiście niczego nadzwyczajnego. Również czas leżakowania „Ucieczki do nieba” nie był aż tak katastroficznie długi, bo wynosił zaledwie pięć lat. Natomiast jest pewnym paradoksem okoliczność, że powieść ta jest debiutem, debiutem nagrodzonym pierwszą nagrodą w głównym konkursie Czytelnika (rok 1975). Podczas gdy pozostali laureaci tego konkursu bywali (w niektórych przypadkach zresztą jak najstuszej) fetowani, a liderze mało kto widział. Impreza

urości z czasem do pierwszoplanowego wydarzenia w młodoliterackim ruchu dekad — podyktowana była istotnym brakiem. Więc w fakcie, że można teraz książkę Komolki kupić jest coś pocieszającego, chociaż oczywiście sama lektura pocieszająca nie jest, a nawet — można to teraz powiedzieć wprost — jest smutna. Ale też dlatego nie mogła się ukazać wcześniej. Rozpisałem się o Komolce choć moim zadaniem było jedynie budowanie odnotowanie tej książki.

Cały felieton chciałem natomiast poświęcić Aleksandrowi Wampitowowi. Pomysł Wydawnictwa Literackiego aby wydać zbiór dramatów tego autora, choć nie tak spektakularny jak inne inicjatywy tej oficyny, jest moim zdaniem cenniejszy. Literatura rosyjska, jak wszędzie literatury o zasięgu kontynentalnym, ma w sobie coś niezwalniającego. Jakąś nieskończoną moc funkcjonowania w każdych warunkach, jakąś niesamowitą wydolność artystyczną idącą w każdym kierunku. Nazwisko Wampitowa można by wymienić obok Trifonowa, Lipatowa, Raspu-

lina czy Aksionowa. Tamci są prozaikami, Wampitow był dramaturgiem. Był ponieważ w 1972 roku zmarł tragicznie w wieku niespełna czterdziestu lat. Twórczość jego jest w zasadzie dobrze znana widzowi polskiemu. Liczne polskie teatry wielokrotnie sztuki Wampitowa („Polowanie na kaczki”) wystawiały. Czyniła to także telewizja. Lektura tych dramatów jest jednak przyjemnością osobną. Jest to jakby kolejnym potwierdzeniem czehowskiego rodowodu teatru Wampitowa. Na Czechowa jak wiadomo popatrzyć przyjemnie, ale i poczytać można. Tożsamość taka nie zdarza się często w dramaturgii współczesnej. Z tym czystym sumieniem polecam lekturę sztuk tego autora. A także powieść Komolki.

JERZY PILCH

Jan Komolka. Ucieczka do nieba. Warszawa 1980.

Aleksander Wampitow. Dwadzieścia minut z aniołem i inne utwory sceniczne. Kraków 1980.

Trzy głębokie wdęchy pacjenta wystarczą lekarzowi do oceny funkcjonowania płuc człowieka. Wynik uzyskuje się po kilkunastu zaledwie sekundach, po wykonaniu badania, które odbywa się za pomocą systemu sprzężonego z komputerem. A

## Tylko trzy wdęchy

paraturę zbudowali specjaliści z Centrum Laboratorium Biofizyki: Bułgarskiej Akademii Nauk. Ten elektroniczny system może okazać się bardzo przydatny w masowych badaniach profilaktycznych. Urządzenie, mimo krótkiego czasu trwania badań zapewnia bardzo dokładne wyniki.

# Być grubym źle — chudym też niedobrze

otłuszczenie będące wynikiem otyłości, czyli nadmiernego rozwoju tkanki tłuszczowej w całym organizmie uważane jest za przyczynę wielu chorób w konsekwencji zaś — niepomyślnych prognoz dot.: długiego życia. Zbyt wysoka waga stanowi duże obciążenie dla całego ustroju, zwłaszcza serca i mięśnia sercowego, jest ponadto czynnikiem sprzyjającym występowaniu miażdżycy oraz wielu zaburzeń przemiany materii. Nie od dziś wiadomo, że ludzie szczupli są na ogół zdrowsi i bardziej odporni na wiele chorób, np. w wypadku raka piersi kobiety otyłe mają znacznie mniejsze

szanse na całkowity powrót do zdrowia niż kobiety szczupłe. Normalna waga jest niewątpliwą szansą życiową pod warunkiem jednak, że jest to waga normalna. Niedowaga bowiem może być równie niebezpieczna, jak jej przeciwieństwo, zaś ludzie zbyt wychudzeni umierają częściej niż ci, którym udało się zachować „złoty środek”. Prowadzone w okresie 24 lat studium objęło 5.209 kobiet i mężczyzn w wieku 30—60 lat. Wyniki badań wskazują, że osoby o trwałej zaniżonej wadze nie mają pomyślnych perspektyw życiowych i żyją krócej niż osoby o wadze normalnej. Również inne studia prowadzone w

USA wykazały, że ludzie z niedowagą umierają częściej niż osoby o właściwej wadze. Dr Paul Sorlie z Narodowego Instytutu Serca, Płuc i Krwi w Bethesda komentując wyniki badań powiedział, że niedowaga może być przyczyną różnych, nie stwierdzonych chorób powodujących wcześniej zgon. Niedowaga i jej wpływ na zdrowie nastroczają tyle samo problemów co terapia nadwagi. Dotychczas lekarze nie znają przyczyny wysokiego wskaźnika zgonów u ludzi z niedowagą, nie ulega jednak wątpliwości, iż zazwyczaj stan ten wiąże się z procesami patologicznymi. Zdaniem specjalistów pojacie

właściwej wagi jest wielu osobom nie znane, zaś opieranie się wyłącznie na tablicach obrazujących wskaźniki wagi dla danej grupy wzrostu nie może być stosowane bezkrytycznie. Waga jest bowiem uzależniona od wielu czynników, zaś liczba kilogramów nadwagi i niedowagi powinna być rozpatrywana w sposób indywidualny. Inaczej mówiąc, waga podobnie jak przyrodę biologiczną człowieka związana jest ściśle z właściwościami danego organizmu i jego ogólnym stanem zdrowotnym.



### Przy świadczeniach - nie

Czytelniczka Oddziału gospodarstwa w zamian za rentę rolniczą w wysokości 750 zł, a mam na utrzymaniu syna od dzieciństwa chorego — inwalidę II grupy. Renty nie może otrzymać, gdyż nigdy nie pracował. Czy nie należy mi się na niego jakiś dodatek?

Należyby się, gdyby rzeczywiście pobierała Pani rentę rolniczą, ale z podanej kwoty 750 zł wynika, że pobiera Pani tzw. świadczenia z tytułu przekazania gospodarstwa przed wejściem w życie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym rolników, czyli przed 1978 r. Najwyższa renta rolnicza wynosi bowiem 1.500 zł i łączy się z innymi uprawnieniami, m. in. prawem do dodatków rodzinnych. Przy świadczeniach zaś dodatki rodzinne nie przysługują. Syn może jedynie otrzymać stałą, lub okresową zapomogę z funduszy Urzędu Gminy. (hs)

### Po uchwaleniu ustawy

I. Z. Pisze po wstąpieniu do dziennika telewizyjnego w sprawie podwyżki rent i emerytur. Jestem zanepokojona ponieważ nie wspomniano nie o podwyżce tych świadczeń w roku 1981...

Świadczenia przyznane w roku 1980 zostaną objęte podwyżką po ukazaniu się podwyżki w przygotowaniu. Ustawy emerytalno-rentalnej. Pędzie to ustawa ustalająca systematyczne podwyżki wszystkich świadczeń. Przypuszczalnie — weździe w życie w 1981 roku. (mar)

### Bezpłatny urlop

Józef W. Zwróciłem się do dyrekcji przedsiębiorstwa o udzielenie mi półrocznego bezpłatnego urlopu. Jaki przepis daje mi uprawnienie do uzyskania tego urlopu?

Sprawę urlopow bezpłatnych dla pracowników (nie dotyczy to takich urlopow dla matek opiekujących się małymi dziećmi) regulują przepisy art. 171 i art. 175 kodeksu pracy. Wynika z nich m. in., że zaprzęt pracy może (ale nie musi), udzielić pracownikowi urlopu bezpłatnego, jeśli wniosek pracownika umotywowany jest ważnymi przyczynami, a udzielenie urlopu nie spowoduje zakłócenia normalnego toku pracy. (JP)

### Praca w nocy

Czytelnik. Mysleniec. Zakład pracy zmusza nas do rozpoczęcia zajęć od godz. 4 rano. Czy musimy się na to zgodzić?

Zakład pracy — ze względu na szczególne potrzeby — może domagać się od pracowników wykonania pracy w porze nocnej (między godz. 21 a 7 rano — w tych granicach porę nocną określa regulamin pracy w danym zakładzie), ale wówczas przysługuje pracownikowi zwiększone wynagrodzenie (art. 137 kodeksu pracy). (JP)

### Do wyboru...

J. M. Moja mama ma 72 lata i pobiera rentę rodzinną w wysokości 1400 zł. Z II grupy inwalidzka przepracowała ponad 6 lat na pół etatu. Obecnie lekarz zabronił matce jakiejkolwiek pracy. Czy istnieje możliwość obliczenia własnej renty mamy z zarobków uzyskiwanych z pracy na pół etatu? Możliwość taka istnieje, wniosek złożony należy do Wydz. Rent ZUS, Kraków Pędzichów 27, który obliczy jak wysoka byłaby renta matki Pani. W zależności od tego matka Pani będzie mogła wybrać świadczenie, które będzie dla niej korzystniejsze. (mar)

### Fundusz alimentacyjny

R. P. Od 1975 roku korzystam z funduszu alimentacyjnego. Słyszałem, że podobno w związku z obecną wojną służba wojskowa, wypłata świadczenia zostanie zatrzymana...

Ustawa z 1974 r. stwierdza, że świadczenia z funduszu alimentacyjnego nie przysługują osobie, która na pełne utrzymanie z funduszu państwowych lub społecznych. Ponieważ odbywa Pan teraz czynną służbę wojskową — świadczenie to nie przysługuje. (zb)

### Jeden dzień...

An. I. Czy z powodu śmierci teściu należy się pracownikowi dzień wolny od pracy? W związku z pogrzebem teściu przysługuje pracownikowi 1 dzień zwolnienia od pracy, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. (zb)

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszej ukochanej Matki i Babi

**Śp. JÓZEFY SOKOŁOWSKIEJ**

oraz wszystkim, którzy w czasie Jej choroby okazali wiele serca, pomocy i przyjaźni — składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

SYN i WNUK

**PRACA**

**KUCHARKE** i szatelnia zatrudni zaraz Kawiarnia „Chochoł” — Kraków, Węgierska 1. g-52906

**BLACHARZA** samochodowego zatrudni zaraz na bardzo dobrych warunkach — zakład usługowy — Józef Szlachta, Kraków, telefon 713-33 wew. 520 (po godz. 18). g-52896

**RENCISTE**, w wieku do 30 lat — zatrudni specjalistyczny zakład konserwacji samochodów, al. Planu 6-letniego 112. Zgłoszenia po 18 I 1981 roku, w godzinach 8-16.

**TELERADIOMECHANIKA** przyjmie usługowy zakład telewizyjny Ryszarda Hojny, Zabierzów, Krakowska 62. g-52969

**OPIEKUNKI** do dziecka w wieku szkolnym poszukuje. Telefon 235-83. g-52965

**NAUKA**

**OBOZY** zimowe z nauką języka angielskiego dla dzieci i młodzieży organizuje KSP „Oświata” w Krakowie. Informacje i wpisy: ul. Krowoderska 19, w godz. 10-17, tel. 279-99. K-8720

**MATEMATYKA**, chemia — korepetycje, przygotowanie do egzaminów wstępnych — Michałek, telefon 288-02, wieczorem.

**MATEMATYKA** — mgr Zapala, telefon 458-17. g-52444

**MATEMATYKA**, chemia — korepetycje. Mgr Szkłener, Rusznikarska 11/186 (Krowodrza). g-52495

**KURSY**

TAŃCA TOWARZYSKIEGO

- ♦ SPECJALNE,
- ♦ PRZYSPIESZONE
- ♦ I, II, III STOPNIA

organizuje  
Krakowski Ośrodek Tanczy ul. Bogusławskiego 2/4 (obok ul. Waryńskiego).  
Wpisy codziennie w godz. 9-19, w soboty w godz. 9-14.

**KURSY**

**DLA POSIADACZY OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH** organizuje  
Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie.  
Informacje i wpisy:  
Kraków, ul. Dietla 38, telefon 639-41 do 44, w godz. 8-17.

**KURSY**

**KWALIFIKACYJNE** (przygotowujące do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich)  
**WE WSZYSTKICH ZAWODACH** (nauka w niedzielę lub w dni powszednie)  
organizuje  
Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie.  
Informacje i wpisy:  
Kraków, ul. Dietla 38, tel. 639-41 do 44, w godzinach 8-17

**MATRYMONIALNE**

**BIURO** Matrymonialne „Westa” — lekarstwem na samotność. Organizujemy wczasy. Informacje: 70-552 Szczecin, skrytka pocztowa 69. A-1

**BIURO** Matrymonialne „Piast”, 84-300 Lepork, skrytka pocztowa 22, poleca usługi. A-7

**SAMOTNA**, dobrej prezencji, sytuowana, zainteresowana wstępnym, pozna kulturalnego Pana, lat 43-53. Cel matrymonialny. Oferty 52958 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**KOMUNIKAT ODDZIAŁU PZU W KRAKOWIE**

Informuję się wszystkich posiadaczy samochodów i motocykli z terenu województwa miejskiego krakowskiego, iż w roku bieżącym wezwania płatnicze za obowiązkowe ubezpieczenia komunikacyjne wysyłane będą przez Inspektoraty PZU.

Składka naliczana będzie w dotychczasowej wysokości, a termin płatności do dnia 31 marca 1981 r.

W ratach opłacającą składkę jedynie właściciele posiadający pojazdy objęte pełnym zakresem ubezpieczenia (NW, OC, AC), natomiast jednorazowo w zakresie ograniczonym (NW, OC).

Równocześnie przypomina się o obowiązku powiadomienia PZU o dokonanych zmianach, tj. sprzedaży lub wyrejestrowaniu pojazdu. K-93

**RZEMIEŚNIK**, samotny, bez zobowiązań, domator, komfortowe mieszkanie, pozna panią do lat 40, o podobnych walorach. Cel matrymonialny. Oferty 52990 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**KUPNO**

**PRALKE** automatyczna — kupię. Telefon 637-07. g-52103

**ZELAZKA** gazowe do wypieku wafl — kupię. Telefon 637-20 wew. 409 lub oferty 52475 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**AKORDEON** dobrej marki — kupię. Oferty 52800 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**STARA** szafa biblioteczna, biurko — kupię. Oferty 52259 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**POLTAX-2** — kupię. Oferty 52963 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**DUŻA** prasę balansową — kupię. Może być uszkodzona. Oferty 52985 „Prasa”, Wiśna 2.

„**MALUCHA**” po wypadku — kupię. Oferty 52989 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**SPRZEDAŻ**

**KAROSERIE** Fiata 125p uzbrojona, po wypadku — sprzedam. Tel. 175-64, wieczorem.

**ŁADE**, stan idealny — sprzedam zaraz. Telefon 220-11 wew. 138, w godz. 8-10. g-52999

**OBRAZY**: Setkowicza, Górskiego i Laszki — sprzedam. Kraków, telefon 204-98. g-52842

**FELGI** elektronowe 6X13 call — sprzedam. Oferty 52889 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**ROZSADE** pomidorów szklarniowych sprzedam w terminie 15-20 lutego. Czesław Oblaza, Osieczka 70, 32-407 Droginia. g-52622

**KOZUCHY** — damski duży oraz krótki — sprzedam. Telefon 220-22.

**FLIZY** węgierskie, 16 m<sup>2</sup> — sprzedam. Telefon 123-61. g-52960

**OPONY** Dunlop 165 SR 13 — sprzedam. Telefon 848-42. g-52983

**WARTBURG** 312 — sprzedam. Kraków, Mazowiecka 53/6, w godzinach 16-17. g-52976

**ZESTAW** radio i adapter, 78 obr./min. Philips, w obudowie kalwaryjskiej i sto płyt (okres międzywojenny) — sprzedam. Oferty 52991 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**CHIŃSKA** wazę porcelanową oraz inne stare przedmioty — sprzedam. Bohaterów Stalingradu 83/10, po 16-tej. g-52992

**FIAT** 125p-1300 MR, 1975, 55 000 km — sprzedam. Kraków, telefon 190-76, po godz. 19. g-52911

**TRABANT** 601 combi — sprzedam. Kraków, ul. Wielicka 76b/13. g-52987

**SREBERNE** sztuczne na 12 osób i kozuch męski — sprzedam. Telefon 717-48. g-52898

**SAMOCHOĐ** osobowy Łada, rok 1977 — sprzedam. Oferty 52897 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**KAROSERIE** „malucha” po wypadku — sprzedam. Telefon 433-07, przed południem. g-52939

**KOZUCH** afgański damski, na szczupłą — sprzedam. Telefon 288-02, wieczorem. g-52901

**ALTERNATOR** i regler 12 V „Simca” — sprzedam. Oferty 52907 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**JELCZ** 8-tonowy — sprzedam. Nowa Huta, os. Lubocza 56. g-52306

**KOMPLET** wypoczynkowy „Mercury”, fabrycznie nowy — sprzedam. Telefon 752-70, po 17-tej. g-52399

**DACHÓWCZARKE**, 500 sztuk podkładek oraz ciągłki Fergusson MF-235 — sprzedam poniżej ceny. Odbiór w Warszawie. Ludwik Cygan, Łęgowice 6, 33-121 Bogumilowice, woj. tarnowskie. g-52400

**SPRZEDAM** tanio 4-miesięczne owczarki niemieckie. Wielka Włók 49. g-52851

**FIAT** 1500, rok 1973, nowy silnik — sprzedam. Mogińska 52/30, po godz. 18. g-52426

**KOZUCH** męski jasny, 48, z „Pelexu” — sprzedam. Telefon 321-01, godz. 18-20. g-52311

**WIELOFUNKCYJNY** młotek cyfrowy okazjnie sprzedam. Telefon 820-46. g-52150

**S<sup>ta</sup>ODA** 105 S (rok produkcji 1978) — sprzedam. Wiadomość: telefon 172-46 (16-18). g-52308

**NARTY** Blizzard „Firebird”, nieużywane, 195; 1980 — sprzedam. Oferty 52307 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**MERCEDESA** 280 S z silnikiem lub bez — sprzedam pilnie. Oferty 52147 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**KOZUCH** damski, nowy, 165/100 — sprzedam. Komandosów 14/8. g-52138

**KOZUCH** nowy, biały, z kapturu, 7/8, słodkiego samochodowe — sprzedam. Kurczaba 37/98. g-52135

**FLIZY** — odstąpię. Kraków, ul. Winiarskiego 26/60. g-52226

**FIAT** 125p 1300, rok 1968, stan bardzo dobry oraz przyczepę kempingową składaną — sprzedam. Oferty 52239 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2, lub telefon 802-71 w dniu ogłoszenia.

**FIAT** 126p, nowy — sprzedam. Oferty 52238 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**KAROSERIE** Fiata 126p — sprzedam. Telefon 626-85. g-52231

**PRAKTYKA** VLC-3 OB, Pentacon elektryczny 1,8/50, nowy — sprzedam. Oferty 52236 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**FURFO** męskie tchórze, komplet dzieł Wyspiańskiego, niemiecki aparat destylacyjny — tanio sprzedam. Telefon 378-60 lub oferty 52347 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**RADIOMAGNETOFON** stereofoniczny i zegarek automatyczny, produkcji japońskiej — sprzedam. Kraków, ul. Czarnogórska 3/27. g-52367

**ŻUKA** ze skrzynią ładowniczą drewniana, po kapitalnym remoncie — sprzedam. Szczawnica, tel. 26-11. W-51202

**126p**, rok 1979 — sprzedam. Oferty 52281 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**SYRENA** Rosta, rocznik 1977, stan bardzo dobry — sprzedam. Telefon 257-33. g-52389

**ZŁOTA** „Doxe” męska i sygnet — sprzedam. Oferty 52394 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**SKRZYNIĘ** biegów do Volkswagena 1300 — sprzedam. Telefon 627-13. g-52392

**LOKALE**

**POSZUKUJE** garsonierę, niekrepującego pokój — dla dwóch osób pracujących. Oferty 52118 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**WYNAJMĘ** mieszkanie superkomfortowe M-3 na rok. Oferty 53085 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**TRZYPOKOJOWE**, superkomfortowe mieszkanie na Krowodrży oddam w najem. Czynsz z góry. Oferty 53105 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**DWIE** spółdzielcze garsoniery superkomfortowe — zamienię na M-3. Oferty 52977 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**ZŁECENIA** kupna-sprzedaży mieszkań w dzielnicy przylimnie biuro pośrednictwa — mgr A. Koszek, Kraków, Dzierżyńskiego 8, tel. 367-69, niedzielaki, środy, piątki, godz. 10-17.

**MIESZKANIE** komfortowe, wysoki parter, stare osiedle Nowa Huta — zamienię na 3-pokojowe też stare osiedle w Nowej Hucie. Telefon 422-50. g-52857

**ZDECYDOWANIE** kupię duże mieszkanie własnościowe. Oferty 52961 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**GARSONIERĘ** superkomfortowa, Krowodrza — zamienię na 2-pokojowe. Telefon 387-27 lub oferty 52964 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**ODSTAPIĘ** pokój bezdzietnym. Mogiła 262. g-52972

**MIESZKANIE** kwaterekowe, dwa pokoje, ślepa kuchnia (os. Azory), zamienię na dwie garsoniery. Warunki do omówienia. Telefon 841-92. g-52978

**M-3**, dwa pokoje, na os. Widok — zamienię na trzypokojowe, natychmiast na Widoku. Oferty 52978 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**NOWE** M-3, 50 m<sup>2</sup>, w Skawinie — zamienię na podobne w Krakowie. Oferty 52975 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**MAŁE** mieszkanie wynajmę samodzielnie mieszkanie na rok. Czynsz płatny z góry. Oferty 52993 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**2 POKOJE** z kuchnią, stare budownictwo, okolica Rynku Podgórskiego — zamienię na pokój z kuchnią i pojedynkę. Oferty 52913 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**PRZYJMĘ** na mieszkanie panienkę. Kraków, Dereniowa 9 (Kobierzyn-Zalesie koło szkoły na Zalesiu, dojazd autobusem 106 Łągiewniki). g-52973

**DWA** pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią, superkomfortowe, telefon, okolica 18 Stycznia — zamienię na duże trzypokojowe. Oferty 52988 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**POSZUKUJE** pomieszczenia na wtryskarkę; woda, siła — chałupnictwo. Oferty 52986 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**M-4**, nie umeblowane, Wola Duchacka — do wynajęcia na rok. Oferty 52906 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**ZDECYDOWANIE** poszukuję mieszkania 2-3-pokojowego. Oferty 52995 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**KRAKÓW-Dąbie!** Superkomfortowe M-2 — zamienię na większe. Telefon 148-95. g-52937

**MIESZKANIE** własnościowe dwupokojowe, w Krzeszowicach — zamienię na podobne w Krakowie, najchętniej w dzielnicy Krowodrza. Oferty 52899 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**M-2**, superkomfortowe, kwaterekowe, z telefonem, w Stalowej Woli — zamienię na podobne w Krakowie. Oferty 52344 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**POSZUKUJE** garsoniery lub M-2 na okres 3 lat. Telefon 356-42.

**PRZYJMĘ** pana pracującego samotnego, do pokoju komfortowego, umeblowanego. Kryniczna 12.

**KUPIĘ** M-2 lub garsonierę, własnościowe. Telefon 823-8

**POKOJ** do wynajęcia. Nowa Huta, os. Piastów 15/7. g-52259

**SKAWINA!** Zamienię trzy pokoje superkomfortowe na większe. Oferty 52251 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**WYNAJMĘ** 2 pokoje z kuchnią — od stycznia do czerwca 1981 roku, w zamian za lekcje angielskiego. Oferty 52275 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**WOŁOMIN** k/Warszawy! M-4 spółdzielcze zamienię na podobne w Krakowie. Wołomin, telefon 76-35-95 po godz. 18 lub w Krakowie — ul. Kutrzeby 5/39.

**ZAMENIĘ** pokój z kuchnią w centrum Krakowa na lokal nadający się na działalność handlową. Zgłoszenia: telefon 456-86 wieczorem lub oferty 52289 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**WYNAJMĘ** obokkrakowcom mieszkanie — dwa pokoje z kuchnią (budownictwo międzywojenne), okolica „Cracovii”, na okres dwóch lat. Czynsz wysoki, płatny z góry. Oferty 52293 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**MŁODE** małżeństwo, posiadające książeczkę mieszkaniową, poszukuje pokoju. Może być umeblowany. Czynsz płatny z góry. Oferty 52397 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**PIEKNE** M-3 superkomfortowe, kwaterekowe, 50 m<sup>2</sup> — pilnie zamienię na dwa oddzielne mieszkania. Korzystne warunki. Oferty 52420 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**UL. LITEWSKA!** Spółdzielcze, lokatorskie, 3-pokojowe, 55 m<sup>2</sup>, IV piętro lub 2-pokojowe, 48 m<sup>2</sup>, parter — zamienię na większe w centrum. Telefon 172-29 (szpital). g-52566

**GARSONIERĘ** własnościową — sprzedam. Telefon 758-20. g-52324

**PRZYJMĘ** na mieszkanie dwóch uczniów (studentów). Ul. Praska 15. g-52559

**PRZYJMĘ** na mieszkanie małżeństwo bezdzietne. Os. Krzesiawice 81, ul. Kruczkowskiego. g-52581

**POZNAŃ!** Superkomfortowe, 2-pokojowe — zamienię na Kraków. Oferty 52554 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**DO** wynajęcia pokój superkomfortowy. Czynsz z góry za rok. Nowa Huta, os. Piastów bl. 18 m. g-52410

**M-3** lub M-4 własnościowe, w dzielnicy Krowodrza lub Śródmieście — kupię. Oferty 52580 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**SUPERKOMFORTOWĄ** garsonierę własnościową na os. Azory sprzedam lub zamienię na większe w dzielnicy Krowodrza albo Śródmieście. Oferty 52579 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**PILNIE** kupię w Krakowie mieszkanie własnościowe M-2 do M-4. Oferty 52149 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**MAGISTER** filologii angielskiej poszukuje pokoju w Krakowie. Oferty 52145 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**DO** wynajęcia pomieszczenie o powierzchni 200 m<sup>2</sup>, 20 km od Krakowa, nadające się na magazyn, hodowlę. Dysponuje wolnym czasem i samochodem dostawczym. Oferty 52137 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**MAŁE** mieszkanie bezdzietne poszukuje garsoniery lub pokoju z kuchnią w Nowej Hucie. Oferty 52146 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**OSIEDLE** Oficerskie! Zamienię 2-pokojowe, 55 m<sup>2</sup>, własnościowe, komfortowe (piec, telefon), nowe budownictwo — na podobne lub mniejsze superkomfortowe, poza budynkiem. Wiadomość: telefon 143-31, wieczorem. g-52136

**POSZUKUJE** nie umeblowanego mieszkania lub garsoniery, na pół roku. Oferty 52328 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**KUPIĘ** pilnie M-2 własnościowe. Podać cenę. Oferty 52326 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**POSZUKUJE** garsoniery lub M-2. Oferty 52129 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**MATKA** z dzieckiem poszukuje pokoju na pół roku. Czynsz płatny miesięcznie. Oferty 52220 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**UWAGA Niepołomice!**

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

organizuje **KURSY**

- PALACZY CENTRALNEGO OGRZEWANIA
- KROJU i SZYCIA

Informacje i wpisy: Niepołomice — Zamek, w poniedziałki i czwartki, w godz. 8-15.

K-8339

**KUPIĘ** własnościowe pokój z kuchnią. Oferty 52342 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**STARsze** małżeństwo poszukuje mieszkania w Krakowie lub Tarnowie na pół roku. Czynsz wysoki. Oferty 52327 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**PANU** wynajmę pokój. Oferty 52346 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**ŚWINOUSCIE!** M-4 spółdzielcze, dwupokojowe, 49 m<sup>2</sup>, superkomfortowe, z telefonem, w centrum — zamienię na równorzędne w Krakowie lub w Wieliczce. Oferty 52352 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**NIERUCHOMOŚCI**

**PRACOWNIE** stolarska, z wiatą, podwójny garaż, z domem i dużym ogrodem, okolica Myślenic — sprzedam. Oferty 52349 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**W CENTRUM** Krakowa mieszkanie 4-pokojowe, 115 m<sup>2</sup>, własnościowe — zamienię na willę w miejscowości podgórskiej (Kryniczna) — sprzedam. Oferty 53157 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

**DZIAŁKĘ** budowlaną 4-arową w Krakowie, z planami i pozwoleniem — sprzedam. Wiadomość: Myślenice, telefon 21-123. g-52247

Problemy krakowskiego drogownictwa

Niewydolny układ komunikacyjny
Słabe tempo modernizacji szlaków

Na terenie Krakowa i województwa miejskiego zarówno budowa nowych dróg, jak i modernizacja oraz remonty istniejących traktów — przebiegają w mocno niezadowalającym tempie.

W ostatniej dekadzie byliśmy świadkami znacznego rozwoju motoryzacji oraz urbanizacji i uprzemysłowienia miasta.

Warto też przypomnieć, że w Krakowie komunikacja utrudniona jest ze względu na brak dogodnych połączeń między głównymi miejscami pracy i zamieszkania.

Mamy w województwie miejskim sieć dróg o długości około 7,5 tys. km, z czego drogi państwowe poza terenem Krakowa mają 861 km.

Sytuację pogarsza też fakt pokrywania się przebiegu obu tras międzynarodowych na odcinku Alei Trzech Wieszczów.

Sytuację pogarsza też fakt pokrywania się przebiegu obu tras międzynarodowych na odcinku Alei Trzech Wieszczów.

Na warsztacie naukowców

Jak poprawić jakość mleka?

Mleko uważane jest za podstawowy artykuł spożywczy. Organizm dziecięcy przyswaja sobie z mleka około 38 proc. białka.

Oprócz wielu zalet płyn ten posiada także cechy ujemne: zmniejsza zawartość przyswajalnego przez organizm żelaza i dostarcza cholesterolu.

Zebrani na posiedzeniu Polskiego Towarzystwa Higienicznego naukowcy i pracownicy zootechniki stwierdzili, iż zbyt duże ilości mleka marnuje się.

Bardzo często dochodzi do mieszania mleka dobrego z mlekiem oszukanym, którego proces kwasnienia producenci starają się powstrzymać przez dodawanie do niego różnych środków.

Jedynym wyjściem z tej sytuacji jest wprowadzenie i rygorystyczne przestrzeganie kontroli jakości mleka.

Dzielnicy Dom Kultury w Białoprądnickim Dworcu co chwilę zaskakuje nas ciekawą propozycją.

„nasza placówka pragnąc przyjąć z pomocą wszystkim zmęczonym i tym, którzy zmęczenia tego pragną uniknąć, sięga do wyrobów wschodnich, jak system joga, czy zen, które zwracają uwagę, by w swych zabiegach kształcenia psychicznego osiągnąć doskonałość moralną oraz stan zrównoważenia psycho-neuro-vegetatywnego, nieodzownego dla dobrego samopoczucia człowieka i jego aktywności”.



Papież Jan Paweł II na ekranie!

Od piątku, 9 stycznia, na ekran kina „Wolność” w Krakowie wchodzi nowy, pełnometrażowy film polski „OJCIEC ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II W POLSCE”.

Co bym zmienił

List z Warszawy

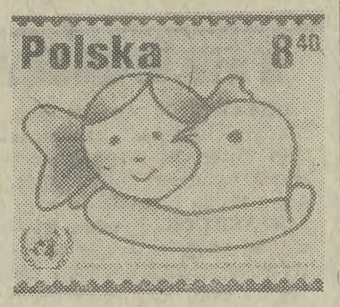
Nasza akcja przekroczyła już granice Krakowa i najbliższej okolicy. Pod adresem redakcji nadechodzą listy z terenu całego kraju.

- 1. Uczyniłbym z „Dziennika Polskiego” i „Echa Krakowa” dzienniki o zasięgu ogólnopolskim plus jedną dodatkową stronę objętości dziennie, ze względu na ogromną rangę Krakowa obecnie jak i w przeszłości.

- 2. Spowodowałbym aby oba te dzienniki przekazywały wieści płynące z Sądecczyzny, Tarnowskiego i całego województwa krakowskiego, a nie jak dotąd 5-10 proc. wiadomości.

- 3. Radio „Kraków” sprawdziłbym z powrotem na fale średnie, gdyż sprawy „podwórka krakowskiego” i sąsiednich wymienionych województw interesują resztę Polaków, całą

wierzchni ulepszonej stanowią tylko 784 km. Zasadniczym dylematem staje się taka konserwacja, by chociaż stan techniczny już wybudowanych dróg nie ulegał pogorszeniu.



Dla popularyzacji podejmowanych przez Polskę licznych inicjatyw w Organizacji Narodów Zjednoczonych — Ministerstwo Łączności wprowadzi 21 bm. do obiegu znaczek pocztowy o wartości 8,40 zł propagujący jedną z tych inicjatyw — Deklarację o Wychowaniu Społeczeństw w Duchu Pokoju.

Co dzień niesie Specjaliści od kolejek

Nikt chyba nie sporządził do tej pory bilansu czasu ludzi przestanego w kolejkach. Byłaby to statystyka bardzo pouczająca, zważywszy, że w tym bilansie nie mały procent zajmuje także czas pracy obywatela.

Są jednak kolejki niepotrzebne, jak to można było zauważyć przed „Delikatessami” w Rynku Gł., gdzie na dzień przed sylwestrem ludzie traciли po kilka godzin na zakup trunków.

12. Błyskawicznie wydałbym ENCYKLOPEDIĘ KRAKOWA i systematycznie bym ją wznawiał.

13. Doprowadziłbym do wszechstronnejszej i głębszej współpracy Krakowa z Kijowem, wznawienia współpracy z Norymbergą, nawiązaniem współpracy z Lwowem, otwarcia granicy miasta Bratysławy dla krakowian (bez wszelkich formalności papierkowych).

17. Powiększyłbym nakład ROCZNIKA KRAKOWSKIEGO dziesięciokrotnie, a prasy krakowskiej, jak na razie, dwukrotnie.

GDZIE kiedy?

Table with 2 columns: Day (8 STYCZNIA) and Location (CZWARTEK Seweryna Mścisława)

Teatry

Słowackiego 19.15 Podpory społeczeństwa. Modrzejskiej 19.15 Rewizor (abonam. nieważne).

Kino

Kijów 16.30, 19.30 Parszywa dwunastka (USA 1. 18). Ulecha 15.45, 18, 20.15 Głina czy łajdak (fr. 1. 18).

Wiedza (Rynek Gł. 27) 14.15, 18.15 Szantaż (ang. 1. 18), 16.15 Joe Valachi (fr.-wł. 1. 18), Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 Chiński syndrom (USA 1. 15).

Telewizja

CZWARTEK I: 15.30 Decyzje piętnastoletków. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Czwartek TDC.

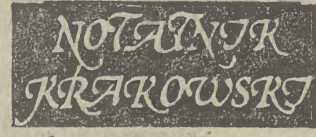
CZWARTEK II: 15.50 Jez. ros. — kurs podst. 16.20 Jez. franc. — kurs podst. 16.50 Pr. dnia. 16.55 Popołudnie przyg. i podróży. 18.25 Międzynarod. turniej w piłce ręcznej mężczyzn — Puchar Bałtyku.

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy-muzea

Wawel — komnaty (czw. 10-15, piąt. 10-18-18), „Wawel zaginiony” (czw. piąt. 10-15.30).



DZIS O GODZINIE:

- \* 18 — Stow. PAX, ul. Garbarska 9 — Spotkanie dyskusyjne nt. aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w Polsce.

JUTRO O GODZINIE:

- \* 9.30 — Klub Podwawelski, ul. Komandorski 21 — Koncert artystów Filharmonii dla młodzieży szkolnej.

Szkoły w wolne soboty

Kuratorium Oświaty i Wychowania informuje, iż sobota, 17 stycznia br. jest dniem wolnym od zajęć we wszystkich szkołach podstawowych, a także szkołach zawodowych na terenie miasta Krakowa.

14. Przeznaczylbym hotele starówki krakowskiej tylko dla turystów krajowych i polonijnych. 15. Wprowadziłbym mianowanie prezydenta miasta Krakowa, jak i innych miast w Polsce, nie z nominacji, lecz z powszechnego wyboru mieszkańców miasta raz na cztery lata! 16. MAGAZYN KULTURALNY już od dawna wydawałbym raz na miesiąc! Przecież to jedyny tak poważny periodyk, i to z Krakowa.

# Przeobrażenia polskiego sportu szansa dla krakowskich akademików

**AZS-AWF** należy niewątpliwie do czołówki krakowskich klubów sportowych. W 10 sekcjach trenuje ponad 500 zawodników i zawodniczek. Większość z nich to studenci i uczniowie. Dzięki temu, mimo skromnych, w porównaniu z potentatami sportu wyczynowego warunków, krakowscy akademicy, jak popularnie się ich określa w środowisku, osiągnęli liczące się w skali kraju wyniki. W tym klubie sprawy pieniężne schodzą na dalszy plan i bez słowa przesady można powiedzieć, że sportowcy krakowskiego AZS-AWF należą do nielicznej grupy prawdziwych amatorów.

Dochowanie się w takim układzie czterech olimpijczyków (w Moskwie startowali Maria Dzieża, Anna Baranowska, Andrzej Skowroński, w regatach wioślarskich oraz Adam Starostka w lekkoatletyce — sztabela 4x400 m), a także udział lekkoatletów i brydżystów w ekstraklasie, a drużyn koszykówek i piłki ręcznej (kobiet i mężczyzn) w II lidze należy uznać za spory sukces. Tak też oceniono ten dorobek podczas odbywającej się wczoraj konferencji sprawie ordawczo-wyborczej.

Nie oznacza to oczywiście, że nie można osiągnąć więcej. Przed kwalifikowanym sportem studentkim rysuje się ogromna szansa. Wprowadzenie systemu stypendialnego dla wyróżniających się zawodniczek i zawodników winno stworzyć wszystkim podobne warunki. Choć nie można jednak liczyć tylko na przyszłowiową manę (czytaj — dodatkowe fundusze), gdy na własnym podwórku działacze i sportowcy AZS-AWF Kraków mają jeszcze wiele do uporządkowania.

Przed powołanym wczoraj 25-osobowym zarządem — mnó-

stwo pracy (rozpocznie się ona już dzisiaj wyborem prezesa). Najpoważniejsze problemy to zapewnienie jak najlepszych warunków szkoleniowych (brak własnych obiektów znajdujących się ciągle w budowie, przysparza niemało kłopotów), uporządkowanie kwestii etatów (dotychczas większość trenerów pracuje na 1/2 etatu), spowodowanie dalszej integracji AZS-AWF z całym środowiskiem akademickim podwawelskiego grodu (w niektórych kręgach krąży opinia, że AZS-AWF jest przede wszystkim klubem studentów Akademii Wychowania Fizycznego), właściwe wykorzystanie w procesach szkoleniowych dorobku naukowców zajmujących się problematyką racjonalnego treningu itp. wreszcie zacieśnienie współpracy ze

szkołami w poszukiwaniu utalentowanej młodzieży. Trudno w krótkiej notatce wspomnieć o wszystkim. Mam tylko nadzieję, że nowy zarząd weźmie się natychmiast do ostrej pracy, aby o krakowskim klubie AZS-AWF było coraz głośniej w całej Polsce.

(js)



# Dla tych co w góry:..

**ZIMA** wreszcie dopisała, dużo śniegu, góry zapełniły się jeźdźcami na nartach. Prawie wszystkie wyciągi są czynne. Do czasu zimowych ferii dla dzieci i młodzieży, są również niewielkie ilości wolnych miejsc noclegowych nawet w bardzo atrakcyjnych miejscowościach. Oto szczegóły:

**▲ KASINA WIELKA** — wyciąg orczykowy dł. 1070 m na północnym stoku Śnieżnicy koło stacji PKP Kasina Wielka oraz wyciąg zaczepowy na szczycie Śnieżnicy dł. 300 m. W pobliżu

schronisko górskie, wypożyczalnia nart, bufet gastronomiczny, GOPR. Śniegu ok. 60 cm, temperatura ok. -6 stopni.

**▲ SZCZAWA** — wyciąg orczykowy dł. 584 m na Małej Kieczy, Na miejscu bufet, kiosk spożywczy, wypożyczalnia nart, parking, GOPR. Jest tam obecnie ok. 35 cm śniegu, temp. -7 st.

**▲ LUBOMIERZ** — wyciąg orczykowy dł. 550 m, północny stok Kudłonia. Gestor „Budostal” Kraków, śniegu jest ok. 50 cm, temperatura ujemna.

**NOWY TARG I OKOLICE.**  
**▲ KOWANIEC — DŁUGA POLANA** — wyciąg orczykowy dł. 500 m oraz wyciąg zaczepowy dł. 300 m. W pobliżu stoisko małej gastronomii, GOPR, śniegu 50 cm, temperatura -8 stopni.

**▲ PYZÓWKA** — wyciąg zaczepowy dł. 280 m, śniegu ok. 50 cm, temperatura -7 stopni.

**▲ RDZAWKA** — dwa wyciągi orczykowe dł. 380 i 320 m, na stokach Obidowy. Na miejscu parking, wypożyczalnia sprzętu, stoiska małej gastronomii, GOPR, śniegu jest tam ok. 50 cm, temperatura minus 10 stopni.

**KRYNICA I OKOLICE.**

**▲ GÓRA PARKOWA** — kolejka linowa dł. 642 m, na miejscu wypożyczalnia sprzętu sportowego, GOPR.

**▲ SŁOTWYNY** — wyciąg orczykowy dł. 850 m. Na miejscu wypożyczalnia i przechowalnia sprzętu, punkt gastronomiczny, GOPR.

**▲ KRYNICA** — wyciąg zaczepowy dł. 500 m na stoku góry Iwponka. Śniegu jest tam ok. 50 cm, temperatura minus 10 stopni. W okolicy Krynicy jest sporo wolnych miejsc w kwaterach prywatnych.

**▲ SUCHA DOLINA** — dwa wyciągi orczykowe dł. 780 i 830 m na północnym stoku Eliaszówki. Na miejscu parking, schronisko górskie, wypożyczalnia i przechowalnia sprzętu, stoisko małej gastronomii, nauka jazdy na nartach. Jest tam obecnie 60-70 cm śniegu, temperatura ok. -10 stopni. W schronisku są miejsca w trzech pokojach 4-osobowych.

**▲ KROŚCIENKO** — wyciąg zaczepowy dł. 170 m, śniegu ok. 40 cm, temperatura minus 7 stopni.

**ZAKOPANE I OKOLICA:** Warunki narciarskie w całym regionie Podtatrzna i Tatr są znakomite. Śniegu jest wszędzie dużo, od 100 do 150 cm. Temperatura minusowa, ok. 10 stopni. Wszystkie wyciągi narciarskie są czynne. Miejsca noclegowe pojedynczo można dostać tylko w kwaterach prywatnych, i to na krótki okres. (ms)

## TELEGRAFICZNIE

**MOSKWA.** W drugim dniu turnieju piłkarzy ręcznych o „Puchar Bałtyku” reprezentacja Polski przegrała z **NRU** 20:24 (9:12). W drugim meczu tej grupy Dania zwyciężyła zespół juniorów **ZSRR** 24:21. W grupie A prowadzi NRD przed Danią i Polską, a w grupie B zespół **ZSRR** przed RFN.  
**INNSBRUCK.** **Erwina Ryś-Ferens** była najlepszą panienką drugiego mitingu w ramach „Turnieju Trzech Torów”. Po zwycięstwach na 500 i 1000 m, wczoraj zajęła drugie miejsce na dyst. 1500 m. W biegu tym triumfowała **Marin Enke** (NRD).  
**JESENİK.** W międzynarodowym turnieju w koszykówce juniorów Polacy wywalczyli trzecie miejsce. Triumfowali koszykarze **CSRS**.  
**BOŁONIA.** Szwed **Bjoern Borg** wygrał turniej tenisowy. W finale pokonał argentyńczyka **Jose Luisa Clerca** 6:7, 7:5, 7:6.  
**ENSCHIEDE.** Odbył się tam czwarty towarzyski mecz w hokeju na lodzie pomiędzy reprezentacjami **Holandi** i **ZSRR**. Również tym razem triumfowali **Rosjanie** rezultatem 8:0.

**T**urniej „czterech skoczni” za nami. Impreza potwierdziła raz jeszcze, że kryzys w narciarstwie polskim jest bardzo wyraźny, że wciąż nadaremnie czekamy na jakiegoś w tym sporcie zmiany. Pojechało na zawody do RFN i Austrii czterech naszych zawodników, dwóch doświadczonych skoczków — **Stanisław Bobak** i **Piotr Fijas** oraz dwóch młodych talentów — **Jan Łojewski** i **Henryk Tajner**. Dwaj pierwsi mieli nawiązać walkę ze światową czołówką, dwaj pozostali uczyć się, otrzaskać z atmosferą wielkiej imprezy, poznać słynne obiekty, zobaczyć jak skaczą najlepsi i — jak to się mądrie mówi — sprawdzić się w walce.

Takie ustawienie reprezentacji przez trenerów było ze wszech miar słuszne. Ale na tym kończą się, niestety, sukcesy polskie w zawodach. **Piotr Fijas**, ubiegłoroczny brązowy medalista mistrzostw świata w lotach narciarskich, skakał bardzo słabo, ebrzydko stylowo, uzyskiwał niewielkie odległości. Raz tylko, w Innsbrucku, znalazł się w pierwszej dwudziestce (19 lokata) i w łącznym rozrachunku turnieju stracił blisko 300 punktów do zwycięzcy, plasując się ostatecznie dopiero na 38 pozycji. **Stanisław Bobak** był dwudziesty pierwszy, prezentując najrówniejszą formę z naszej czwórki, ale formę daleką od swoich szczytowych możliwości. Rutynowany zawodnik skakał nie za daleko, za to ładnie stylowo i tym podreperowywał swoje punktowe konto. Był jednak ma-

ło bojowy, mało dynamiczny, gdy nawet udało mu się w pierwszej serii uzyskać przyzwolną odległość, gdy otwierała się przed nim szansa wyważenia miejsca w czołówce, którego z konkursów, nie wiadać było w jego postawie zbyt wielkiego zaangażowania, nie walczył „na całego”, lecz tylko tak, by zaliczyć próbę. Asekuranko.

Może w tym miejscu ktoś z Czytelników zaproponować — skoczyć Ty 80 czy 90 m! Oczywiście nie skoczę. Ale też nie spędzam życia tak jak **Bobak** czy **Fijas** na skakaniu, nie mam

Na tematy dnia

## Krótkie skoki

ku temu talentu, ochoty, może i odwagi. Ale przecież oni są zawodnikami, sportowcami i mamy chyba prawo wymagać by walczyli o jak najlepsze wyniki, jak najwyższe lokaty. A tej chęci walki, zadziorności, pewnego — nicodzonego w sporcie — ryzyka, nie było wiadać w postawie naszych skoczków podczas turniejowych zmagania. Ani u tych doświadczonych, ani u młodych. A przecież taki **Kanadyjczyk** — **Bulau**, rówieśnik młodych Polaków, potrafił wygrać konkurs w **Garmisch-Partenkirchen**, w łącznej klasyfikacji turnieju zajął dziesiątą pozycję! Tylko, że ten chłopak imponował ogromną bojącością, czego o naszych narciarzy narciarskich powie-

dzie nie można. **Łoniewski** i **Tajner** skakał jakby z obawą, ogromnie stremowani, bez właściwej młodym zadziorności i impetu. Tylko raz, w **Bischofshofen** **H. Tajner** zdołał uplasować się w pierwszej pięćdziesiątce zawodników, czyli mógł oddać dwa skoki. **Łoniewski** kończył zawsze karierę już w pierwszej kolejce (do drugiej dopuszczano tylko pięćdziesięciu najlepszych). **Tajner** zaś trzykrotnie dzielił jego los. Wicę tak na dobrą sprawę to sobie nie poskakali.

W sumie start naszych skoczków nie był udany. Tymczasem, że późno wszedł w sezon, że mało jeszcze skakali jest tylko potwierdzeniem kryzysu, w tym wypadku złych działań szkoleniowo - organizacyjnych. Skoro mogli przygotować do sezonu **Austriacy** i **Japończycy**, **Finiowie** i **Kanadyjczycy**, **Norwegowie** i **Amerycanie**, to co stało na przeszkodzie, by i nasi mieli za sobą odpowiedni cykl przygotowań? Przecież, mimo wielu kłopotów, państwo nadal nie szczędzi pieniędzy na sport i jeśli Związek działa dobrze, skutecznie, potrafi zawsze uzyskać kwoty niezbędne na właściwe przygotowanie reprezentacji do sezonu.

Nie żądam od polskich skoczków, by koniecznie wygrali każde zawody, ale przecież można oczekiwać, że będą skakałi zownie ze swymi potencjalnymi możliwościami, większymi z pewnością od tych, które demonstrowali na skocznjach **RFN** i **Austrii**. Pierwsza to była wielka impreza w nowym roku z udziałem Polaków, stał niedosty i uczucie żalu.

(lang)

## To Was zaciekaw!

### ZACHODNIONIEMECKA

Bundesliga uważana jest w piłkarskich kręgach za jedną z najbardziej atrakcyjnych lig na świecie. Nie obroniła się jednak przed zmniejszeniem ilości widzów obserwujących bezpośrednio na stadionach pojedynki swoich ulubieńców.

Jak obliczono, w połowie obecnego sezonu mecze 18 zespołów Bundesligi oglądalo o 325 tysięcy widzów mniej w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Największa frekwencja mają spotkania **VfB Stuttgart** rozgrywane na stadionie „Neckar” — przeciętna 36 065 osób. Ale w tym miejscu należy wspomnieć, że jeszcze trzy lata temu przychodziło tam jednorazowo po... 50 tysięcy sympatyków drużyny **Hansi Muellera** i braci **Foersterów**.

Dla mnie i moich zeszytnialych stawów nie mogło to być zbyt wczesnie. Obserwowałem trzech mężczyzną guzdających się w słońcu, przechodzących od samochodu do szopy, i do furgonu, spędzając bez celu godzinę poranka, przy czym nigdy nie gineli mi z oczu wszyscy naraz. Zakląłem w duchu i opanowałem chęć podrapania się w nos.

Wreszcie zdecydowali się. **Adams** i **Humber** wpakowali się do jaguara i odjechali w kierunku **Tellbridge**. Ale **Jud Wilson** podszedł do szoferki furgonu, wyciągnął papierową torbę i usiadłszy na ogrodzeniu zabrał się do jedzenia. **Kandersteg** nie poruszył się w swojej zagrodzie, to samo ja robiłem w moim rowie.

**Jud Wilson** skończył jeść, zwinął w kulkę papierową torbę, ziewnął, zapalił papierosa. **Kandersteg** ciągle się pociał, a mnie wszystko bolało. Dokoła panował spokój. Czas mijal.

**Jud Wilson** skończył papierosa, wyrzucił niedopałek i znów ziewnął. Potem powoli, bardzo powoli zszedł ze sztachet furgon, wziął miotacz płomieni i zaniósł do szopy.

Zaledwie przeszedł przez drzwi, kiedy ześlizgnąłem się w płytki row, wyciągnąłem się na bok, nie zwracając najmniejszej uwagi na wilgoć, powoli, boleśnie rozprostowałem po kolei zdrtwiałe ręce i nogi.

Spojrzałem na zegarek, dochodziła druga. Byłem głodny i żałowałem, że zabrakło mi rozsądku na zmniejszenie ilości tabliczki czekolady.

Przedtem w rowie całę popołudnie, nie nie slysząc, ale jakby na odjazd furgonu. Po jakimś czasie, mimo zimna i obecności **Juda Wilsona** z trudem opanowałem chęć snu, była to dość zabawna sytuacja, mógłby jej zapobiec jedynie ruch. Wobec tego obróciłem się na brzuch i ostrożnie centymetr po centymetrze podniosłem głowę na tyle wysoko, żeby spojrzeć na **Kanderstega** i szopę.

## fuks czy faworyt For Kicks Dick Francis tłum. Aniela Tomaszek

**Jud Wilson** znów siedział na płocie. Kątem oka musiał dostrzec mój ruch, bo nie patrzył na konia stojącego tuż przed nim, ale zwrócił głowę w moją stronę. Przez ułamek sekundy miałem wrażenie, że patrzy mi prosto w oczy, potem jego wzrok przesłiznął się dalej, i bez żadnych podejrzeń powrócił do **Kanderstega**.

Wypuściłem wolno zatrzymany oddech, walcząc z kaszlem.

Koń ciągle się pociał, ciemne plamy rysowały się wyraźniej, ale miał już mniej błędny wzrok, a w pewnej chwili podniósł ogon i pokręcił głową. Kryzys powoli mijal.

Jeszcze ostrożniej opuściłem głowę i tors na skrzyżowane ramiona i czekałem.

Wkrótce pą zwartę **Adams** i **Humber** wrócili jaguarem, i znów wychyliłem się jak królik z jamy, żeby rzucić okiem.

Zdecydowali zabrać konia do domu. **Jud Wilson** podjechał tyłem furgonu pod furtkę i opuścił rampę, a **Kandersteg** potykając się przy każdym kroku, został wreszcie wciągnięty do wewnątrz i zamknięty. Przerażenie nieszczęsnego zwierzęcia było widoczne nawet z tak dużej odległości. **Lubiłem** konie. Byłem zadowolony, że dzięki **mnie Adams, Humber** i **Wilson** zakończyła swoją działalność.

Spokojnie położyłem się z powrotem i po chwili u-

słyszałem oba silniki — najpierw jaguara, a potem furgonu. Samochody odjeżdżały w stronę **Posset**.

Kiedy nie dochodził już żaden odgłos, wstałem, przeciągnąłem się, ostrzepałem się z liści i przeszedłem przez pole, by zająrzeć do szopy.

Zamknięta była dość na oko skomplikowaną kłódką, ale przez okno dostrzegłem, że wewnątrz znajdował się jedynie miotacz płomieni, jakieś puszkki, najpewniej z paliwem, duży blaszany lejek i trzy ogrodowe krzesła, złożone i oparte o ścianę. Nie miało większego sensu wlamywanie się do środka, chociaż byłoby to stosunkowo proste, jako że umocowania kłódki przysrubowane były bezpośrednio do powierzchni drzwi i sąsiedniej ściany **Korkociągowa** część mojego szczyorka załatwiłaby całą sprawę, bez naruszania wyszukanej kłódki. **Kanciarze**, pomyślałem, bywają czasami również naiwni w niektórych sprawach, jak są pomyślowi w innych.

Przeszedłem przez furtkę do niewielkiej zagrody **Kanderstega**. W miejscu gdzie stał, trawa była spalona. Wewnętrzne powierzchnie płotu pomalowane były na biało, tak żeby przypominały bariery na torze wysiłkowym. Przeglądając się im przez chwilę, odczuwałem na nowo echo nieszczęścia, jakie w tym niewinnym na pozór otoczeniu dotknęło konia, otworzyłem furtkę i wyszedłem na zewnątrz. **Minąłem** kryjówkę w rowie, podniosłem motocykl, powiesiłem kask na kierownicy, i zapaliłem silnik.

Moja praca była skończona. Bezpiecznie, spokojnie, zadowolająco. Tak jak powinno być. Pozostawało tylko uzupełnienie wczorajszego raportu i udestępienie ostatnich faktów członkom Komitetu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(Dokończenie ze str. 5)

plac. 11-18), Galeria Krzysztofory, ul. Szecepańska 2; XVI Wyst. Grupy Krakowskiej (czw. pl. 11-16).

## Dyżury

**Pogot.** MO, tel. 97, Straż Poż. 98, Tel. Ochrony Śródown. 119-65, Pogot. Ratunkowe (tylko wypadki i nagłe zachorowania) **Lazarza** 14; wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 238-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulista (całą dobę), Rynek Podgórski 2; 625-50, 657-57, Nowa Huta 422-22, os. Prokocim Nowy 617-60 wewn. 101 (całą dobę), Lotnisko Balice 190-29, Niepołomice 198, Soleczcho-wice tel. Iwanowice 60.

**Dyżury szpitali:** Chir., Chir. dziec., Urolog., Laryng., Okulista; Nowa Huta, os. Na Skarpi 65, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

**Dyżurne poradnie:** Intern., pediatr., gabinet zabiegowy (18-21), zgłoszenia wizyt domowych (18-20), wizyty domowe (8-13), dla Śródmieścia: al. Pokoju 4, tel. 181-90, 193-96, dla N. Huty: os. Jagiellońska, bl. 1, tel. 856-26, dla **Krowodrzy**: ul. Gałła 24, tel. 721-35 dla **Podgórza**: ul. Kutrzeby 4, tel. 618-65, 650-99, Inf. Służby Zdrowia 205-11 (całą dobę), Punkt Inf. Apteczny, tel. 107-65 (8-15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk., Kopernika 26, tel. 199-99, Lek. Spółz. Pracy — **Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci** oraz lekarzy kardiologów (15.30-23), tel. 295-78, 225-66, **Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa**, Miodz. Poradnia Lekarska ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 278-08 (9-18), Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30-18.30, śr. pl. 17-19), Rad. **Zaufania** 371-37 (16-22), **Młodzieżowy Tel. Zaufania** 611-42 (14-18), niedz. i św. (niedz.) **Milicjny Tel. Zaufania** 216-41 (całą dobę), Inf. o usługach, Floriańska 20, tel. 271-30, 228-90 (7-18), **Nowa Huta**, os. Zgody 7, tel. 447-31 (8-18), **Pomoc Drogową PZM**, ul. Kawiory 3, tel. 755-75, 748-92 (7-22).

## Apteki

Rynek Gł. 42 (flen), Waryńskiego 24, Długa 88, **Kazimierza Wielkiego** 117, **Pstrowskiego** 94 (flen), N. Huta, Centrum A bl. 3 (flen), os. Kozłowska — **Pawilon**.

## Różne

Zoo (Lasek Wolski) od 9 do 18

## Radio

### PROGRAM I

Wiadomości: 15, 17, 19, 20, 21, 22, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5.

16 Muz. i aktualności. 16.30 **Dawnych wspomnień** czar. 17.10 **Rad. sport.** 17.30 **Radiokurier**. 19.25 **Kiermasz polskiej pios.** 19.40 **Mag. spraw międzynarod.** 20.05 **Koncert zyczeń.** 20.30 **Mistrzowie nastroju.** 21.05 **Kron. sport.** 21.20 **Przeboje z Interstuda.** 22.20 **Tu Radio** Kierowców. 22.23 **Kielce** na muz. antenie. 23 **Minął** dzień.

### PROGRAM III

Wiadomości: 17, 19.30, 22.

17.05 Muz. pociła **UKF**. 17.40 Wszystkie drogi prowadzi do **Nashville**. 18.10 **Polit.** dla wszystkich. 18.25 **Czas relaksu**, 19.2 z obu stron kamery — **Bez miłości**. 19.20 **Radkowi** — gra zesp. **Sun Ship**. 19.35 **Opera** tyg. 19.50 **Dolina Issy** — ode. pow. Cz. **Milosz**. 20 **Mini-max**. 20.45 **Wiecz.** z **Wolterem**. 21 **Reminiscencje** muz. 22.08 **Gwiazda sędmiu** wiecz. 22.15 **Blues** wczoraj i dziś. 22.45 **S. Rollins** gra ballady. 23 **Poezja** J. Witlina. 23.05 **Między** dniem a snem.

### PROGRAM IV

Wiadomości: 16.40, 22.

16.45 **Kwadrans** akademik. (Kr.). 17 **Kompozytorów** portret własny — **R. Schumann** (Stereo — Kr.). 17.20 **Z płytoteki** Z. **Gogulskiego** (Stereo — Kr.). 17.55 **Gospodarskie** rozm. (Kr.). 18.14 **Agrochem** inf. — reklama (Kr.). 18.25 **Postawy** i wzory — **Oszczędność** (Kr.). 18.40 **Nauka** i techn. w krajach socjal. 19 **Prawdy** i legendy pamiętników. 19.15 **Lekt.** jez. ros. 19.30 **Utw.** na fortepian i ork. **Fr. Liszta** (Stereo). 20.20 **Nowe** nagr. rad. (Stereo). 21 **Horyzonty** muz. (Stereo). 21.40 **Niech** narody śpiewają. 22.15 **Wejście** i kontrowersje.

## Totek

**W MAŁYM LOTKU** wylosowano, I ciagnienie: 1, 16, 20, 28, 30. II ciagnienie: 2, 23, 25, 26, 30. **Końc. bander.**: 7501.

**W EXPRESS LOTKU** wylosowano: 3, 13, 18, 36, 38.

**DUŻY LOTEK** plac. I losowanie: piątki — 31.000 zł, czwórki — 423 zł, trójki — 26 zł. II losowanie: szóstki — 776.877 zł, piątki — po ok. 16.500 zł, czwórki — 817 zł, trójki — 80 zł.

(89)